

PROTOKÓŁ Nr XLII/06
XLII-jej sesji Rady Miasta Szczecinek
odbytej w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Szczecinek
w dniu 28 sierpnia 2006r.

Stan Radnych – 21
Obecnych - 19

Jerzy Musiał – Przewodniczący Rady Miasta - jest godz. 9.00, otwieram 42 sesję Rady Miasta Szczecinek. W porządku obrad dzisiejszej sesji znajdują się 34 punkty, w tym 26 uchwał.

Porządek obrad jest następujący:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie protokołów z poprzednich sesji.
3. Odpowiedzi na zapytania Radnych.
4. Wystąpienia Parlamentarzystów, Radnych Sejmiku Województwa, Radnych Powiatu.
5. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta Szczecinek na 2006 r.
6. Uchwała w sprawie zbycia nieruchomości stanowiących własność Miasta Szczecinek.
7. Uchwała w sprawie nabycia przez Miasto Szczecinek od Szczecineckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Szczecinku prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonych w Szczecinku przy ul. Kościuszki.
8. Uchwała w sprawie nieodpłatnego nabycia przez Miasto Szczecinek od Skarbu Państwa Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasów Państwowych Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinku lokali mieszkalnych wraz z udziałem we współwłasności zabudowanych działek gruntu i we współwłasności nieruchomości wspólnej.
9. Uchwała w sprawie nabycia przez Miasto Szczecinek nieruchomości od Skarbu Państwa.
10. Uchwała w sprawie wniesienia do ZGM TBS Sp. z o.o. wkładu rzeczowego /aportu/ w formie nieruchomości stanowiących własność Miasta Szczecinek.
11. Uchwała w sprawie sprzedaży Parafii Rzymsko-Katolickiej pw. Św. Krzysztofa w Szczecinku działki gruntu położonej przy ul. Pomorskiej, stanowiącej własność Miasta Szczecinek.
12. Uchwała w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Szczecińska”.
13. Uchwała w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Cieślaka – Sikorskiego”.
14. Uchwała w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Zachód III”.
15. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na włączenie gruntów położonych na terenie Miasta Szczecinek do Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.
16. Uchwały w sprawie utworzenia osiedla Zachód I oraz nadania mu statutu.
17. Uchwały w sprawie utworzenia osiedla Zachód II oraz nadania mu statutu.
18. Uchwały w sprawie utworzenia osiedla Koszalińska - Kołobrzeska oraz nadania mu statutu.
19. Uchwały w sprawie utworzenia osiedla Mierosławskiego - Wiatraczna oraz nadania mu statutu.
20. Uchwały w sprawie utworzenia osiedla Wodociągowa - Rzeczna oraz nadania mu statutu.
21. Uchwały w sprawie utworzenia osiedla Słowińska - Łódzka oraz nadania mu statutu.
22. Uchwały w sprawie utworzenia osiedla Kopernika - Winniczna oraz nadania mu statutu.
23. Uchwały w sprawie utworzenia osiedla Centrum oraz nadania mu statutu.
24. Uchwały w sprawie utworzenia osiedla Mickiewicza - Chełmińska oraz nadania mu statutu.
25. Uchwały w sprawie utworzenia osiedla Szczecińska - Gdańska oraz nadania mu statutu.
26. Uchwały w sprawie utworzenia osiedla Pilska - Raciborki oraz nadania mu statutu.
27. Uchwała w sprawie likwidacji Zakładu Budżetowego Ośrodka Sportu i Rekreacji i utworzenia jednostki budżetowej Ośrodek Sportu i Rekreacji w Szczecinku.
28. Uchwała w sprawie upoważnienia Kierownika MOPS w Szczecinku do wydawania decyzji administracyjnych.
29. Uchwała w sprawie Memoriału Winanda Osińskiego.
30. Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi.
31. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Szczecinek.
32. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta.
33. Wnioski i zapytania Radnych.
34. Zakończenie sesji.

Na sesji obecnych jest 19 radnych, czyli sesja nasza jest prawomocna do podejmowania wszelkich uchwał. Otwierając sesję serdecznie witam Panie i Panów Radnych, w swoim i Waszym imieniu witam Panów Burmistrzów, korpus urzędniczy ratusza, witam przedstawicieli spółek miejskich, witam radnych Rady

Powiatu, witam media a przede wszystkim witam Panią Lucynę Wojtków, która po raz ostatni na tej sesji tutaj się znalazła i właśnie od powitania do pożegnania jest jeden krok. Pani Lucyna, którą wszyscy dobrze znacie i która była opiekunem naszej Rady odchodzi na zasłużoną emeryturę. W związku z tym, w imieniu wszystkich radnych chciałem złożyć Pani Lucynie jak najserdeczniejsze podziękowania, za jej pracę, za jej uśmiech, za to że zawsze z nami była, za to co zrobiła dla Rady. Życzymy Pani zdrowia i wszystkiego, wszystkiego najlepszego.

Anna Kozioł – Pani Lucyno, chcieliśmy Panią szczególnie uhonorować właśnie podczas sesji Rady Miasta, bo to się Pani należy. Jak tu Panią pożegnać, przyszły mi do głowy takie słowa księdza Twardowskiego „spieszmy się kochać ludzi bo tak szybko odchodzą” i ten fragment wiersza czytamy na nekrologach, ale jak powiedział ich autor, zupełnie niesłusznie. Bo pisząc te słowa autor myślał o ludziach, którzy są między nami, odchodzą z różnych powodów z naszego życia, odchodzą z pracy i to jest naturalne, ale zaczyna się w życiu Pani nowy etap i w imieniu wszystkich Radnych i własnym chcemy Pani powiedzieć, że bardzo Panią lubimy, bardzo Panią cenimy, za Pani profesjonalizm, za Pani ciepło, za dobroć, za otwarte serce, za pomoc z którą Pani spieszyła kiedy jej potrzebowaliśmy. Kiedy wchodziliśmy do Biura Rady widzieliśmy zawsze uśmiechniętą buzię Pani, która zawsze pytała czym mogę pomóc. Jest Pani wzorem urzędnika. Otwiera się przed Panią nowy etap życia i teraz będzie miała Pani czas na to co Pani lubi, czas na to żeby śpiewać, żeby grać, zwiedzać. Życzymy Pani tego uśmiechu, tego słońca które jest w Pani, jeszcze na sto lat co najmniej, wszystkiego dobrego.

Lucyna Wojtków – podziękowała za złożone życzenia i zwróciła się słowami „Panie i Panowie Radni to dla mnie wielki zaszczyt i wyróżnienie, że w ten sposób dziękujecie mi za dotychczasową pracę”.

Jerzy Musiał – przechodzimy do realizacji porządku obrad. Panie i Panowie Radni porządek obrad został Wam dostarczony wraz z zaproszeniem na dzisiejszą sesję, czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie porządku, nie widzę, wobec tego przechodzimy do pierwszego punktu po otwarciu sesji.

Ad. pkt. 2 - Przyjęcie protokołów z poprzednich sesji.

Jerzy Musiał –Przew. RM - chodzi tu o protokoły z 3 sesji , zwyczajnej z dn. 5 czerwca br. i 2 sesji nadzwyczajnych. Zapytam się o blok, czy ktoś z Pań i Panów radnych chciałby zabrać głos w sprawie protokołów – nie widzę, wobec tego poddaję pod głosowanie przyjęcie ad blok 3 protokołów razem, XXXIX, XL, XLI sesji Rady Miasta.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie Rada przyjęła protokoły z XXXIX, XL, XLI sesji Rady Miasta.

Ad. pkt. 3 - Odpowiedzi na zapytanie radnych z sesji z dnia 5 czerwca br.

Elżbieta Mucha – odpowiadam na pytanie p. Radnego Józefa Słupka odnośnie opodatkowania Placu Kamińskiego. Miasto sprzedało Plac Kamińskiego jako nieruchomość niezabudowaną o pow. 15 517 m². więc w związku z tym przedmiotem opodatkowania jest grunt w części związany z działalnością gospodarczą i w części jako grunt pozostały. Jeżeli chodzi o budowlę, to budowla w postaci trylinki jest własnością miasta, ponieważ nie została sprzedana. W związku z tym właściciel tej nieruchomości nie płaci podatku od budowli bo nie jest jej właścicielem, właścicielem tej trylinki jest nadal Miasto Szczecinek.

Józef Słupek – działka została nabyta na cele działalności gospodarczej, a związku z tym dlaczego jest podział na działalność gospodarczą i pozostałą, jaki to jest podział jeżeli chodzi o powierzchnię, a także czy zamiar sprzedaży tego placu był taki, że to tak zawsze będzie, że własnością miasta będzie właśnie ta nawierzchnia a właściciel będzie płacił znikome podatki, bo jak wiem w pozostałej działalności podatek od nieruchomości jest znikomy.

Elżbieta Mucha – w akcie notarialnym jest zapis, że nieruchomość ta została sprzedana z przeznaczeniem pod budowę kompleksu hotelowego. Osoby które nabyły tą nieruchomość nie nabyły jako podmioty prowadzące działalność gospodarczą tylko jako osoby fizyczne. W związku z tym, na etapie kupna i do czasu dzisiejszego nie ma powiązania z działalnością gospodarczą prowadzoną bezpośrednio przez osoby które nabyły tą nieruchomość. Natomiast część która została opodatkowana jako działalność gospodarcza, to jest ta część wyodrębniona pod naukę jazdy, jest to 4 000 m². Pozostałe grunty są opodatkowane jako pozostała działalność w stawce 0,10 zł. za m².

Józef Słupek - dziękuję Pani za odpowiedź na moje pytanie, a teraz drugie pytanie które wiąże się z tym, czy na dzień dzisiejszy aktualnie Pan Burmistrz zamierza zmienić ten stan prawny, czy też pozostaje, bo jeżeli

tak będą sprzedawane obiekty i tereny które mają jakieś przeznaczenie, to wiemy że nie będzie jakiś większych bodźców do tego, aby działalność deklarowana przy zakupie była podejmowana.

Jerzy Hardie – Douglas - Pan radny doskonale wie, że przy sprzedawaniu gruntu nie mamy żadnego wpływu na to, jak deklaracje które przy sprzedaży są artykułowane, potem są w życie wprowadzane. Jest to pewna ułomność, która często nam się czkawką się odbija. W tym konkretnym przypadku to zostało sprzedane parę lat temu, wtedy kiedy Burmistrzem był Pan Tomasz Goliński a Pan był w grupie która sprawowała władzę wtedy. W związku z tym, to jest pytanie jakby do samego siebie. Ja na to nie miałem żadnego wpływu, że to zostało tak czy inaczej sprzedane, natomiast mogę tylko powiedzieć na temat losów tego placu. Jestem zainteresowany tym, żeby tam powstał hotel, rozmawiałem dwukrotnie z p. Nowakiem, który jest właścicielem tego placu i zapewniał mnie, że rozmowy dotyczące poszukiwania inwestora sieciowego zakończyły się sukcesem, bo tu chodzi o hotel sieciowy, i że w przyszłym roku rozpocznie się budowa. Tyle na ten temat mogę powiedzieć.

Józef Słupek – jeżeli można ustosunkować się do wypowiedzi Pana Burmistrza, to ja tak daleko bym nie wybiegał, że kiedyś decyzja była podjęta, bo tą decyzję w zakresie sprzedaży podejmowaliśmy wszyscy razem i o ile się nie mylę to wtedy Pan Burmistrz był radnym. Ale ja zmierzam do bieżącej sytuacji, bo z jednej strony podaje się to, że właścicielem nawierzchni jest miasto, natomiast jest ten plac wykorzystywany na potrzeby nauki jazdy. Czy w związku z tym miasto z tego tytułu ma jakieś korzyści, bo tu się to wiąże. Jeżeli właścicielem nawierzchni, trylinki jest miasto no to najprościej by było znaleźć nabywcę i sprzedać. Były by to jednocześnie jakieś pożytki dla miasta i byłby początek tego co miało być.

Jerzy Hardie – Douglas – czy Pan mówi poważnie w tej chwili, żebyśmy mieli teraz zdjąć trylinkę i tam klepisko pozostawić, przecież są to koszty na które właściciel mógłby nas zmusić do tego, żebyśmy rzeczywiście to zrobili. Jeżeli tego nie robi to tylko należy mu podziękować. Umowa została tak sporządzona a nie inaczej, ja myślę że ona perfekcyjna nie była i proszę mnie za to jakoś pośrednio nie obarczać, że została w ten sposób sporządzona. To jest sprawa organu wykonawczego, który w tym czasie sprawował tutaj władzę. Oczywiście można by była tą trylinkę zdjąć i została by ziemia, jak Pan to sobie wyobraża, bo ja nie bardzo, jest to środek miasta, takie miejsce dla nas istotne. Na tej części gdzie sprawowana jest działalność gospodarcza wpływają do miasta wyższe podatki, nic się chwilowo nie dzieje, w chwili kiedy zostanie rozpoczęta inwestycja trylinka zostanie zdjęta, albo zostanie sprzedana p. Nowakowi jeżeli jemu będzie potrzebna, albo my ją odzyskamy i wykorzystamy wtórnie. Ja bym z tego nie robił problemu, rozmawiamy na temat który w ogóle nie jest problemem, myślę że wszystkie wyjaśnienia tutaj Panu żeśmy przekazali.

Anna Mista – odpowiadam na pytanie Pana Radnego Jacka Brynkiewicza, które dotyczyło przejścia dla pieszych przy Szkole Podst. Nr 1. Tuż po Pana wystąpieniu na sesji 5 czerwca Rada Pedagogiczna i Rada Rodziców SP Nr 1 wystosowała stosowne pismo do zarządcy tej ulicy do Powiatowego Zarządu Dróg z prośbą o rozwiązanie tego skrzyżowania, żeby było bezpieczniejsze dla dzieci. Starostwo Powiatowe w Szczecinku odpowiedziało w sposób następujący: w nawiązaniu do pisma z dn. 9 czerwca 2006 r. dot. modernizacji skrzyżowania ulic Piłsudskiego, Klasztorna, Szczecińska w celu zapewnienia dzieciom bezpiecznego dojścia do i ze szkoły informuję, że istniejące skrzyżowanie posiada dobre oznakowanie przejść pieszych przy szkole, jest to oznakowanie poziome, wymalowane pasy przejść przez jezdnię, znaki pionowe przejście dla pieszych Dzieci i Agatka. Takie oznakowanie zobowiązuje kierujących pojazdami do zachowania szczególnej ostrożności oraz informuje że z przejścia dla pieszych korzystają głównie dzieci. Ponadto skrzyżowanie jest zabezpieczone łańcuchami, które uniemożliwiają przejście przez jezdnię poza wyznaczonymi miejscami. Ruch na tym skrzyżowaniu można określić jako średni, dotyczy głównie pojazdów osobowych i do 3,5 t. Na ul. Klasztornej wjeżdżają głównie samochody ciężarowe należące do PPKS. W najbliższym okresie Powiatowy Zarząd Dróg w Szczecinku nie dokona zmian na omawianym skrzyżowaniu ze względu na brak środków, posiadane fundusze zostały przeznaczone na modernizację ul.28 Lutego. W celu zapewnienia bezpiecznego dojścia dzieciom do i ze szkoły na tej ulicy chcemy zainstalować wymuszoną sygnalizację świetlną na przejściu dla pieszych. W następnym roku, jeżeli pozwolą na to środki należy wykonać modernizację ulic Wyszyńskiego i Lipowej, które są w fatalnym stanie. Nawet najlepsze rozwiązania komunikacyjne nie zapewnią bezpieczeństwa naszym pociechom jeżeli nie będą znały zasad bezpiecznego poruszania się po drogach. Dominujący na to wpływ ma nauczyciel prowadzący zajęcia z wychowania motoryzacyjnego przy udziale Policji.

My po otrzymaniu odpowiedzi ustaliliśmy z Powiatowym Zarządem Dróg w ten sposób: do 1 września na dwóch przejściach przy ul. Klasztornej oraz na ul. Piłsudskiego na koszt miasta ustawimy barierki mijankowe, w taki sposób, aby dzieci bezpośrednio nie mogły wbiegać na ulicę, będzie to w jakiś sposób zabezpieczało. Nie mamy środków na to, żeby zrobić na całym skrzyżowaniu sygnalizację świetlną, przynajmniej w tym roku. Od stycznia 2007 r. ul. Piłsudskiego będzie ulicą w zarządzie Miasta Szczecinek i wtedy będziemy mogli myśleć o jakiś innych rozwiązaniach. Natomiast dodatkowo jak co roku będą patrole Straży Miejskiej od 1 września, które będą czuwały nad tym aby dzieci mogły bezpiecznie udać się do i ze szkoły.

Następna odpowiedź to odpowiedź na 2 pytania, Radnego Knapika i Radnej Rzepkowskiej, które jakby ze sobą są związane, dotyczyły przeglądu stanu placów zabaw Miasta Szczecinka. My jeszcze wcześniej przed tymi wystąpieniami pozwoliliśmy sobie zinventaryzować wszystkie place zabaw na terenie naszego miasta. Robiliśmy to sami i może tu być błąd jednego - dwóch placów zabaw. Na terenie miasta jest ok. 57 placów zabaw, w tym place które musi utrzymać Miasto, jest ich 9. Po interpelacji Państwa Radnych wystąpiliśmy do wszystkich zarządców nieruchomości na terenie miasta z prośbą o dokonanie przeglądów placów zabaw, następnie później ponowiliśmy nasze wystąpienie o przedstawienie, jakie działania w tym zakresie zostały podjęte. Nie wszyscy odpowiedzieli. Ci, którzy udzieliłi odpowiedzi, odpowiedzieli twierdząco że wszystkie nieprawidłowości zostały usunięte. Myśmy również dokonali przeglądów naszych placów, zostały wymieniane elementy konstrukcyjne, tam gdzie to było konieczne. Natomiast sprawę trzeba zdawać z jednego, przegląd nie załatwi sytuacji i to że my dzisiaj wyremontujemy jakieś urządzenie na placu zabaw to nie świadczy o tym, że za 2-3 dni nie zostanie wyłamana jakaś deska, czy jakiś inny element, te rzeczy trzeba robić na bieżąco i mam nadzieję że po tej korespondencji która została do wszystkich zarządców nieruchomości skierowana, będą to mieli na uwadze.

Odpowiadam na pytanie Radnego Bratkowskiego, dot. alei drzew wzdłuż ul. Kościuszki. Na ul. Kościuszki jest problem bardziej skomplikowany, bo cały odcinek ulicy od ul. Mierosławskiego do Przesieki, tj. droga wojewódzka, natomiast od Mierosławskiego do Karlińskiej zarządzamy my. W związku z powyższym zostało wystosowane pismo do Zarządu Dróg Wojewódzkich Koszalinie z prośbą o dokonanie przeglądu tego zadrzewienia. Zachodniopomorski Zarząd Dróg Wojewódzkich wystąpił do nas o wydanie decyzji na wycinkę drzew. Myśmy również, na tym odcinku co zarządzamy dokonaliśmy inwentaryzacji. W tej chwili czekamy na decyzję Starostwa Powiatowego. Jak te decyzje będą wydane to wtedy i my i Zachodniopomorski Zarząd Dróg Wojewódzkich przystąpi do zabiegów. Część drzew zostanie wyciętych, na części zostaną przeprowadzone w tym samym czasie zabiegi pielęgnacyjne.

Romuald Szkiłądź – Prezes Komunikacji Miejskiej – odpowiadam na pytanie Radnego Toboły w sprawie ewentualności zakupu mikrobusu dla potrzeb przewozowych, typowego turystycznego pojazdu. Co roku Radzie Nadzorczej składam projekt planu finansowo gospodarczego, który od szeregu lat zawiera w sobie pozycję zakupu autobusu w granicach 30-35 miejsc. Kwestia zakupu takiego pojazdu leży w możliwościach finansowych spółki. Priorytetem zawsze są autobusy miejskie, służące komunikacji publicznej miejskiej i tutaj skierowane są nasze zaopatrywania. W tym roku koniecznością jest wymiana najstarszego DAB-a na autobus średnio pojemny, taki jaki kupiliśmy w roku ubiegłym MAN-a o 60 miejscach, taki pojazd powinniśmy kupić w tym roku. Jeżeli chodzi o kwestię zakupu takiego pojazdu o którym mówi p. radny, twierdzą że to drugoplanowy zakup i powinien być kupiony bo spółka ma możliwości pozyskiwana kolejnych grup klientów, żeby zarabiać pieniądze. Przez ostatnie lata spadły na nas 3 zadania proekologiczne, na które musieliśmy przeznaczyć kwotę 600 000 zł. Część tej kwoty stanowią pożyczki i te pożyczki spłacamy. Dodatkowym elementem był fakt, że w roku 2005 nasze dofinansowanie z budżetu miasta było niższe o prawie 180 000 zł. w porównaniu do roku 2004, a więc w aspekcie zwiększonych kosztów spowodowanych zwiększonym kosztem cen paliw i pochodnych, nasze możliwości finansowe są ograniczone. Oczywiście nie zaniechamy tego i mam nadzieję o ile nam środki finansowe pozwolą te zakupy zostaną poczynione.

Anna Kozioł – Panie Przewodniczący, ja również zadałam pytanie na ostatniej sesji a nie uzyskałam odpowiedzi. To było pytanie do Pana Burmistrza a dotyczyło, jakie konsekwencje w ciągu ostatnich 2 lat poniósł Kronospan za zanieczyszczenie jeziora.

Jerzy Hardie – Douglas – kiedy takie pytanie Pani Radna zadała - w czerwcu?

Anna Kozioł – tak.

Jerzy Hardie – Douglas - przykro mi bardzo, ja takiego pytania nie przypominam sobie, nie było ono chyba zaprotokołowane, nie jesteśmy na nie przygotowani i odpowiem Pani na następnej sesji, przepraszam bardzo, to wymaga sięgnięcia do materiałów źródłowych.

(Po sprawdzeniu zapisu w protokole z 5 czerwca br.)

Jerzy Hardie – Douglas - jest w protokole zapisane, że odpowiedź została Pani udzielona na tej samej sesji, mogę Pani ten skrót przeczytać, ja Pani odpowiadałem. Była przygotowana „Biała Księga” dot. stosunków między Kronospanem a Miastem i tam Pani znajdzie odpowiedź na swoje wątpliwości. Ja mogę odpowiadać za to, co obecnie się dzieje. Wycieki kanałem deszczowym od stycznia do maja były cztery, dwóch w żadnym przypadku nie da się powiązać z Kronospanem, przy dwóch to jest duże prawdopodobieństwo, że ten wyciek był z Kronospanu. Nasze ustalenia a ukaranie firmy to dwie różne sprawy, staram się nie wdawać w długotrwałe procesy z firmą, której budżet przekracza kilkakrotnie budżet miasta, staram się dojść do porozumienia żeby w sposób kompleksowy sprawę załatwić, aby te wycieki więcej się nie pojawiały tu do jeziora a ilość zrzutów do jeziora jest zdecydowanie mniejsza niż kiedyś i jakościowo i ilościowo. To było

tematem rozmowy z właścicielem firmy Panem Kaidlem. Jest koncepcja zrobienia opaski, czyli rowu który okalał by cały Kronospan i specjalnych zasuw, które w momencie pojawienia się wycieków mogłyby zabezpieczyć jezioro. Inna koncepcja to zbudowanie podczyszczaczy i rowu który to kierował by nieczystości w stronę jez.ielimie i na oczyszczalnię. Akurat ta koncepcja jest w tej chwili nie aktualna. Z każdym z tych rozwiązań wiązą się duże pieniądze, my staramy się o pieniądze zewnętrzne na separator na tej deszczówce która prowadzi z Kronospanu. Oni robią bardzo dużo i trzeba poczekać aż oddadzą do użytku nową linię produkcyjną i wtedy powrócimy do rozmów. Taką według protokołu Pani odpowiedź otrzymała. Jeżeli Pani chce konkretną odpowiedź dot. kar, to nie my te kary nakładamy, ewentualnie WIOŚ i trzeba się wtedy skontaktować z organami które mogą karać, ze Starostwem, WIOŚ-iem, a na pewno nie z Urzędem Miasta, my takiej kompetencji nie mamy żeby karać Kronospan za cokolwiek. Staramy się na nich pewne rozwiązania dla Miasta wymusić, po woli, ale idzie to w dobrym kierunku. W tej chwili prowadzone są tam prace, są zastrzeżenia WIOŚ-ia. Są pewne zastrzeżenia co do sposobu posadowienia zakładu mieszalni farb i lakierów bez naszego udziału, a wydawało się, że taka opinia powinna być, ta sprawa jest wyjaśniana. Na bieżąco różnego rodzaju sprawy dotyczące relacji między Miastem a Kronospanem są załatwiane. Jeżeli Pani chce bardziej szczegółowych informacji, to spróbujemy na następną sesję uzyskać informacje dotyczące tego, czy były nałożone jakieś kary, ale jeszcze raz mówię, nie są to nasze kompetencje.

Ad. pkt. 4 - Wystąpienia Parlamentarzystów, Radnych Sejmiku Wojewódzkiego, Radnych Powiatu. W punkcie tym nie zgłoszono wystąpień, wobec tego Przewodniczący Rady przeszedł do realizacji następnego punktu porządku obrad, do części uchwałodawczej.

Ad. pkt. 5 – Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie Miasta Szczecinek na 2006 r.

Jerzy Musiał – Przew. RM - chodzi tu o zwiększenie dochodów o 443 000 zł są to wpłaty Starostwa i Gminy Wiejskiej Szczecinek na inwestycję infrastrukturalną na osiedlu Piłska, Raciborki i Marcelin. Jednocześnie następuje zwiększenie wydatków na ten cel. Dodatkowo jeszcze 10.000 zł zostaje przesunięte z termomodernizacji SP-1 i S -4 na opracowanie Wieloletniego Planu Inwestycyjnego.

Sylwester Grzywacz – Przewodniczący Komisji Budżetowo–Ekonomicznej - Komisja Budżetowo – Ekonomiczna zaopiniowała na posiedzeniu w dniu 25 sierpnia br. jednogłośnie pozytywnie zmiany w budżecie Miasta Szczecinek na 2006 r. Niektórzy Radni prosili żeby p. Skarbnik wyjaśnił kwestię tych 10.000 zł.

Jerzy Hardie – Douglas – ja to wyjaśnię, bo wiem lepiej dlaczego tak jest. Czemu zostało zdjęte te 10 tys. z termomodernizacji? Były to pieniądze przeznaczone na ewentualne tłumaczenie tekstu w przypadku gdybyśmy otrzymali pozytywną odpowiedź z Funduszu Norweskiego. Z Funduszu Norweskiego żadnej odpowiedzi nie ma, te pieniądze leżą. Dzisiaj wiemy, że jeżeli taki dokument by wpłynął, to na tłumaczenie zmieścimy się w kwocie 10 tys. zł. dla obu szkół. Dlatego można było bezpiecznie po 5 tys. zł. z tego zadania zdjąć, bo te pieniądze nie będą uruchomione do końca roku. Natomiast bardzo ważnym zadaniem jest opracowanie Wieloletniego Planu Inwestycyjnego na najbliższe lata, taki jest wymóg prawny. Zlecieliśmy opracowanie firmie zewnętrznej, z zapłatą mieścimy się w tych pieniądzach które zabraliśmy z zadania termomodernizacji. Robimy to kosztem szkół, nie ma takiej potrzeby uruchomienia tych pieniędzy, bo nie ma czego tłumaczyć.

Jerzy Musiał – Przew. RM – poddaję pod głosowanie projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie Miasta Szczecinek na 2006 r.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta Szczecinek na 2006 r.

/uchwała Nr XLII/377/06 - w załączeniu/

Ad. pkt. 6 - Uchwała w sprawie zbycia nieruchomości stanowiących własność Miasta Szczecinek.

Jerzy Musiał – Przew. RM – projekt uchwały dotyczy zbycia nieruchomości stanowiących własność miasta Szczecinek. Lista jest długa, zawiera 70 pozycji, w tym jest 50 działek na osiedlu Zachód III. Jest to zabudowa jednorodzinna wolnostojąca, przetarg nieograniczony. Cztery z przeznaczeniem na pensjonaty, usługi turystyczne na tym osiedlu, 16 na rzecz innych dotychczasowych najemców lokali mieszkalnych. Proszę Pana Daniela Raka o przedstawienie sprawy sprzedaży tych 50 – kilku działek na osiedlu Zachód III.

Daniel Rak – ja bym chciał zabrać głos tylko w sprawie sprzedaży tych działek na terenie Zachód III, i dopóki Państwo przystąpiacie do głosowania, chciałbym przekonać do tego, że ten pośpiech jest słuszny i racjonalny. Na dzień dzisiejszy przygotowane jest 50 działek do sprzedaży dla zabudowy jednorodzinnej, w tym 4 działki wzdłuż ul. Kościuszki, z przeznaczeniem dla zabudowy pensjonatowej i motelowej. Są to działki zlokalizowane bezpośrednio przy bunkrze. W związku z tym, że mieliśmy zmiany planu zagospodarowania przestrzennego kształt działek położonych przy ul. Karlińskiej w północnej części uległ zmianie, powierzchnie ich zostały powiększone. Przedstawiam Państwu wizualizację osiedla, która może przemówić do wyobraźni naszych mieszkańców. Docelowo na osiedlu będzie 87 działek do sprzedaży, w tym 5 działek pod usługi turystyczne. Wartość inwestycji na dzień dzisiejszy, bo są tam prowadzone prace uzbroweniowe, drogowe tj. 6 mln. zł. To jest inwestycja inwestowana ze środków własnych w oparciu o kredyt. Termin zakończenia tej inwestycji – 12 październik br. W stosunku do harmonogramu nie ma żadnych opóźnień i myślę że ten termin zostanie zachowany. Koszty zostaną utrzymane na poziomie zakładanym w budżecie i umowie.

Jeżeli chodzi o promocję to zostaną wykonane 2 tablice, które będą umieszczone bezpośrednio na placu budowy, na których będzie zawarta wystarczająca ilość informacji dla każdego. Termin sprzedaży tych działek przewidywany jest na połowę listopada br. Na dzień dzisiejszy jesteśmy w posiadaniu operatów wycen nieruchomości. Burmistrz podjął decyzję o ustaleniu ceny tych działek. Ceny wahają się od 65 zł. do 76 zł. plus VAT za m². Te ceny jak na Szczecinek nie są cenami niskimi, na pewno zapobiegną spekulacji.

Jerzy Hardie – Douglas - taka była intencja, żeby działki były sprzedawane,
- po pierwsze w dużej jednorazowej transzy, żeby zapobiec wykupowi spekulacyjnemu,
- po drugie, żeby cena ich nie była bardzo wygórowana.

Burmistrz nie może wystawić ceny niższej niż cena biegłego, ta cena, która się pojawia od 65 do 76 zł za m² tj. w zależności od położenia działki, jest ceną która nie została zwiększona, jest to minimalna cena jaka mogła być przeze mnie określona na podstawie wyceny biegłego. Na cenę biegłego żadnego wpływu nie mam.

Andrzej Bratkowski - jakich należałoby się orientacyjnie spodziewać się wpływów do kasy Miasta przy sprzedaży tych działek?

Jerzy Hardie – Douglas - w pierwszej transzy zostały uruchomione 54 działki po cenie biegłego tj. 4.150.000 zł plus VAT, bez przetargu. Mam nadzieję, że mieszkańcy będą licytowali i wpływy będą jeszcze wyższe.

Daniel Rak - poinformował, że od 4 września do 2 października br. można składać wnioski do ZGM TBS Sp. z o.o. w Szczecinku o przydział mieszkania w ramach budownictwa TBS. Będzie realizowany pierwszy etap tej budowy - 52 lokale mieszkalne.

Sylwester Grzywacz – Przew. Komisji - Komisja Budżetowo- Ekonomiczna na posiedzeniu w dniu 25 sierpnia jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.

Jerzy Musiał – poddaje pod głosowanie, kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie zbycia nieruchomości stanowiących własność Miasta Szczecinek.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości stanowiących własność Miasta Szczecinek

/uchwała Nr XLII/378/06 - w załączeniu/

Ad. pkt. 7 – Uchwała w sprawie nabycia przez Miasto Szczecinek od Szczecineckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Szczecinku prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonych w Szczecinku przy ul. Kościuszki.

Jerzy Musiał – Przew. RM – jak z projektu uchwały zorientowaliście się, tutaj chodzi o 23 m² na poprawę zagospodarowania terenu należącego do przedszkola i ciągu komunikacyjnego.

Sylwester Grzywacz – Komisja Budżetowo-Ekonomiczna RM powyższy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Jerzy Musiał – czy ktoś chciałby zabrać głos, nie widzę, poddaję pod głosowanie, kto jest za podjęciem uchwały w sprawie nabycia przez Miasto Szczecinek od Szczecineckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Szczecinku prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonych w Szczecinku przy ul. Kościuszki.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie nabycia przez Miasto Szczecinek od Szczecineckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Szczecinku prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonych w Szczecinku przy ul. Kościuszki.

/uchwała Nr XLII/379/06 - w załączeniu/

Ad. pkt. 8 - Uchwała w sprawie nieodpłatnego nabycia przez Miasto Szczecinek od Skarbu Państwa Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasów Państwowych Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinku lokali mieszkalnych wraz z udziałem we współwłasności zabudowanych działek gruntu i we współwłasności nieruchomości wspólnej.

Jerzy Musiał – Przew. RM – projekt uchwały dotyczy nieodpłatnego nabycia lokali mieszkalnych, chodzi tutaj o 13 lokali mieszkalnych pracowników i byłych pracowników RDLP którzy nie skorzystali z prawa nabycia tych lokali. Są to lokale w budynkach, które kiedyś należały do RDLP, gdzie dzisiaj są wspólnoty. Są to mieszkania przy ul. Koszalińskiej, Wyszyńskiego, Polnej i Łódzkiej.

Sylwester Grzywacz – Komisja Budżetowo-Ekonomiczna RM powyższy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Andrzej Bratowski – jaka jest wartość tych lokali, które są przekazywane na rzecz Miasta w sposób bezpłatny, jaka to jest wielkość?

Tomasz Piesik – Lasy Państwowe przekazały nam dokumentację łącznie z wyceną, jest 13 lokali, mniej więcej 53 tys. zł za lokal mieszkalny.

Jerzy Hardie – Douglas - to jest darowizna o którą nie zabiegaliśmy, żeby to było jasne.

Roman Toboła – rozumiem, że to są obiekty które mają strukturę zewnętrzną, w jakim są one stanie, czy został zrobiony jakiś raport przejęcia, bo może się okazać że przejmujemy budynki i będziemy musieli wyłożyć spore sumy na remont. Jak to wygląda, czy zrobiono raport na temat stanu tych obiektów które przejmujemy.

Sylwester Grzywacz – to są wspólnoty i nie robi się raportów.

Tomasz Piesik – stan tych obiektów jest różny, ale jest dość dobry. Lokale te są w nowym budownictwie. My mamy dokumentację dot. remontu robionych w tych budynkach i wszystkie inne, które nam są potrzebne.

Jerzy Musiał – Przew. RM - lokatorzy nie wyrazili chęci kupna tych lokali, być może lokatorzy nie mieli uprawnień w tym czasie do wykupu mieszkania.

Czy są jakieś pytania, nie widzę, poddaję pod głosowanie, kto jest za podjęciem uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia przez Miasto Szczecinek od Skarbu Państwa Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasów Państwowych RDLP w Szczecinku lokali mieszkalnych wraz z udziałem we współwłasności zabudowanych działek gruntu i we współwłasności nieruchomości wspólnej.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie nieodpłatnego nabycia przez Miasto Szczecinek od Skarbu Państwa Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasów Państwowych RDLP w Szczecinku lokali mieszkalnych wraz z udziałem we współwłasności zabudowanych działek gruntu i we współwłasności nieruchomości wspólnej.

/uchwała Nr XLII/380/06 - w załączeniu/

Ad. pkt. 9 – Uchwała w sprawie nabycia przez Miasto Szczecinek nieruchomości od Skarbu Państwa.

Jerzy Musiał – Przew. RM – projekt uchwały dotyczy nabycia przez Miasto Szczecinek od Skarbu Państwa ok. 22,5 ha gruntów wartości wg rzeczoznawcy 238 tys. zł. Są to grunty, które leżą w różnych kawałkach miasta. Starosta ustalił ich cenę zbycia na poziomie ok. 10 % wartości. Grunty te mają później służyć Specjalnej Strefie Ekonomicznej.

Jerzy Hardie - Douglas – po pierwsze jest to nabywane nie za 10 % a za 1 % wartości. To są grunty które leżą jakby na wschód ul. Leśnej. Były one przedmiotem sporu sądowego między Starostwem a Miastem. Droga, którą wybrano w sprawie tego sporu sądowego, w tym momencie kiedy takie decyzje powstawały była chyba jedyną drogą, bo stosunki między Starostwem a Miastem były złe, ona ma te strony negatywne że się

ciągnie miesiącami czasem latami. W związku z tym postanowiliśmy spróbować dojść do porozumienia i to jest wynik tego porozumienia. Wycofaliśmy sprawę z sądu, uzgodniliśmy z Wojewodą że wyrazi zgodę na sprzedaż tego mienia Skarbu Państwa ze znacznym upustem. Wojewoda udzielił 99 % upustu. Na tej podstawie Starosta podjął decyzję o sprzedaży za 1 % wartości tego gruntu, który chcemy przyszości wprowadzić do Strefy Ekonomicznej. W tej chwili nie ma takiej możliwości ponieważ w studium uwarunkowań jest zapis, że ten teren ma być przeznaczony pod zalesienie. To jest działnica przemysłowa i te tereny w sposób ewidentny powinny być przeznaczone pod rozwój przemysłu, będziemy starali się w przyszłości to w studium zmienić. Teraz ten grunt będzie należał do miasta i jak widać za nie wielkie pieniądze, bo za ok. 2,5 tys. zł.

Wiesław Suchowiejko – na pytanie które chciałem zadać, to już p. Burmistrz moje wątpliwości wyjaśnił, a zabieram głos między innymi dlatego, że ja byłem tym radnym który swego czasu zwracał uwagę że powiat sprzedaje nasze grunty. Cieszę się że sprawa została załatwiona w zasadzie po naszej myśli, a pytanie moje na koniec jest o to, skąd się wzięła ta dodatkowa stówka, bo w Temacie Pan podał kwotę 2.400 zł. a my mamy tutaj 2.500 zł. bo 1 % to nie całe 2.400, skąd te dodatkowe 100 zł.

Jerzy Hardie – Douglas - najprawdopodobniej polega to na tym, że Starosta ma prawo kwotę zaokrąglić i tutaj zaokrąglił do 2.500 zł. Myślę że nie będziemy się spierać o tą stówkę.

Sylwester Grzywacz – Komisja Budżetowo Ekonomiczna na swoim posiedzeniu opiniowała projekt tej uchwały pozytywnie.

Andrzej Jaszczur – Komisja opiniowała pozytywnie, aczkolwiek nie jednogłośnie. Tutaj muszę podziękować koledze Wiesławowi Suchowiejko że był wstrzymującym się od głosu, ja byłem przeciw płaceniu za cokolwiek, przecież to jest nasze i to chciałem zdecydowanie podkreślić. Owszem procedura sądowa jest długotrwała i żmudna, nie mniej jednak dziwnym jest kupowanie tego, co z mocy prawa należy się Miastu Szczecinek.

Jerzy Musiał – pytań dalszych nie widzę, poddaję pod głosowanie, kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie nabycia przez Miasto Szczecinek nieruchomości od Skarbu Państwa.

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 17

przeciw – 1

wstrzymał się od głosu -1

Większością głosów – Rada podjęła uchwałę w sprawie nabycia przez Miasto Szczecinek nieruchomości od Skarbu Państwa.

/uchwała Nr XLII/381/06 - w załączeniu/

Ad. pkt. 10 – Uchwała w sprawie wniesienia do ZGM TBS Sp. z o.o. w Szczecinku wkładu rzeczowego /aportu/ w formie nieruchomości stanowiących własność Miasta Szczecinek.

Jerzy Musiał – Przew. RM - celem podjęcia tej uchwały jest scalenie i uzupełnienie działek stanowiących własność ZGM TBS Sp. z o.o. w Szczecinku.

Sylwester Grzywacz – Komisja Budżetowo - Ekonomiczna na swoim posiedzeniu opiniowała pozytywnie projekt tej uchwały.

Jerzy Musiał – czy ktoś chciałby zabrać głos, nie widzę, wobec tego poddaję pod głosowanie, kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie wniesienia do ZGM TBS Sp. z o.o. w Szczecinku wkładu rzeczowego czyli aportu w formie nieruchomości stanowiących własność Miasta Szczecinek.

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 18

przeciw – nie było

wstrzymał się od głosu -1

Większością głosów – Rada podjęła uchwałę w sprawie wniesienia do ZGM TBS Sp. z o.o. w Szczecinku wkładu rzeczowego /aportu/ w formie nieruchomości stanowiących własność Miasta Szczecinek.

/uchwała Nr XLII/382/06 - w załączeniu/

Ad. pkt. 11 – Uchwały w sprawie sprzedaży Parafii Rzymsko-Katolickiej pw. Św. Krzysztofa w Szczecinku działki gruntu położonej przy ul. Pomorskiej, stanowiącej własność Miasta Szczecinek.

Jerzy Musiał – Przew. RM - chodzi tu o powiększenie działki 600/4 stanowiącej własność Parafii Św. Krzysztofa w jedną parcelę celem zabudowy usługowej kultu religijnego i zaplecza administracyjno-mieszkalnego czyli konkretnie plebani.

Sylwester Grzywacz – Komisja Budżetowo Ekonomiczna na swoim posiedzeniu opiniowała pozytywnie projekt tej uchwały.

Andrzej Bratkowski – Panie i Panowie Radni, po raz kolejny Rada Miasta podejmuje aby na rzecz kościoła katolickiego za bardzo symboliczną sumę przekazać kawałek gruntu, który w rzeczywistości stanowi dość sporą wartość. Problem jest dość złożony, wydaje mi się, że Kościół Katolicki który jest instytucją bardzo zamożną, chyba najbardziej zamożną w kraju, stać jest na to, żeby za tą działkę zapłacić niezbyt wygórowaną cenę w kwocie ok. 100 tys. zł. Kiedy zachodzi potrzeba żeby Kościół na rzecz miasta udostępnił, czy oddał kawałek gruntu, wtenczas w takim Wrocławiu, Warszawie, Poznaniu Kościół domaga się ogromnych rekompensat, które bardzo często sięgają ogromnych sum i wtenczas miasta, samorządy płacą. Kiedy zaś przychodzi jakaś kwestia oddania na rzecz Kościoła gruntów czy innych nieruchomości, wtenczas przejmują je za darmo. Chciałem powiedzieć o rzeczy następującej, Kościół domaga się zwrotu majątków, które rzekomo należały do niego ponad pół tysiąca lat temu, więc patrząc na pazerność Kościoła uważam, że miasto ma prawo do tego, a żeby za tą działkę od bardzo bogatej instytucji domagać się pełnej jej wartości.

Wojciech Milewski – Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, ja popieram Pana Bratkowskiego w temacie tylko takim, żeby nie sprzedawać za złotówkę i po prostu obojętnie dla kogo. Nie jestem przeciwko Kościołowi, ale to jest prezent 100 tys. zł. i nie czuję się jako radny upoważniony przez mieszkańców do robienia komukolwiek prezentów w takiej wysokości.

Jerzy Hardie – Douglas - chciałbym swoje zdanie na ten temat powiedzieć, ono jest odmienne od zdania moich tutaj interlokutorów, po pierwsze ja uważam tak, myśmy podjęli decyzję, byłem wtedy radnym, przekazania za symboliczną złotówkę parceli pod budowę kościoła. Ta parcela jest za mała i to wynika teraz z planów budowy kościoła. To nie jest jakiś wielki kościół i on praktycznie na tej działce się nie mieści. Konsekwencją zapewnienia pewnej komunikacji, możliwości posadowienia budynku plebanii jest dodanie do tej działki kolejnej działki, jedna od ul. Słowiańskiej, druga od ul. Matuszewicz. Jeżeli przyjmujemy takie rozumowanie, żeby kościół tam mógł powstać trzeba tą działkę powiększyć. Poprzednio postanowiono tą działkę przekazać za złotówkę, ja uważam że to jest normalne i konieczne i przekazujemy. To jest konsekwencja poprzedniej uchwały. Powiem tak prywatnie, ja uważam że Kościół jest największą organizacją pozarządową w Polsce. Tutaj z usług Kościoła dobrze powyżej 50% mieszkańców miasta korzysta a deklaruje się znacznie więcej. Nie ma nic złego w tym, że się przekazuje się tego typu organizacji grunty na ich działalność statutową za symboliczną złotówkę. W przeciwnym razie byśmy grabili własnych mieszkańców. Tutaj mamy przypadek, gdzie z usług Kościoła katolickiego korzysta znakomita część mieszkańców i wydaje mi się że tego typu decyzja jest absolutnie słuszna.

Andrzej Bratkowski – pytanie do p. Burmistrza, idąc dalej tym tokiem myślenia, powiedzmy sobie np. że przedstawiciele innych Kościołów np. świadkowie Jehowi zwracają się do Pana Burmistrza o przekazanie kawałka gruntu na rzecz budowy swojej świątyni, czy wobec tego też oddali byśmy temu kościołowi za symboliczną złotówkę, czy 1,20 zł. czy jakby zgłosili się przedstawiciele Hari Kriszna, czy idąc tym rozumowaniem taką deklarację Pan Burmistrz może złożyć.

Jerzy Hardie – Douglas - ja swoje zdanie dosyć precyzyjnie powiedziałem. Sprawa polega na m.in. na tym, że z tych usług korzysta bardzo duża grupa mieszkańców, jeżeli miało to być coś co by służyło dla 5-6 osób to prawdopodobnie takiego zdania na ten temat nie miał. Tutaj właśnie powszechność korzystania z usług Kościoła Katolickiego uważam że jest tym co przemawia za takim właśnie rozwiązaniem. Jeżeli zgłaszają się do Burmistrza przedstawiciele organizacji pozarządowych żeby zapewnić im lokal to wyjścia są dwa albo można im lokal zapewnić albo nie. Ja się staram i naprawdę robię to z pełnym przekonaniem żeby zapewnić jak najlepsze warunki działaniu tych organizacji pozarządowych, które wykazują się w sposób autentyczny jakąś działalnością korzystną dla miasta. Takim przykładem są np. Amazonki i jak tylko będę miał najbliższą możliwość to im lokal przekażę, żeby się nie musiały tulać, tylko miały swoje miejsce na ziemi. Natomiast jeżeli się zjawia jakaś organizacja Hari Kriszna, gdzieś się zarejestrowali i przychodzą, proszę dać nam lokal – chwileczkę, wykażcie się wpierw działalnością. Jeżeli Hari Kriszna wykazała by się tutaj autentyczną działalnością i taka grupa ludzi jaka chodzi do Kościoła Katolickiego zaczęła by że tak powiem korzystać z ich usług, to bym był dokładnie tego samego zdania, że należy im przekazać pod ich świątynię grunt za darmo.

Ryszard Kabat – ja nie widząc możliwości dojścia tutaj do konsensusu tej dyskusji składam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w tym temacie i głosowanie.

Andrzej Bratkowski – ja składam przeciwny wniosek, uważam że w tym temacie dyskusja jest konieczna i potrzebna.

Jerzy Musiał – Przew. RM – wobec tego poddaję pod głosowanie wniosek p. Radnego Ryszarda Kabata, kto jest za tym aby dyskusję na ten temat zakończyć, tzn. że będą mogły być dwa głosy za, dwa głosy przeciw. Kto jest za wnioskiem Ryszarda Kabata.

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 15

przeciw – 3

wstrzymał się od głosu – 1

Większością głosów - Rada przyjęła wniosek Radnego Kabata o zakończeniu dyskusji po przedstawieniu dwóch głosów za i dwóch głosów przeciw przedstawionemu projektowi uchwały.

Andrzej Bratkowski – Panie Przewodniczący, muszę powiedzieć że jest to rodzaj próby kneblowania dyskusji w tym kaczolandzie.

Jerzy Musiał – Przew. RM – Panie Radny, te Pańskie pytanie odnośnie świadków Jechowy nie miało nic wspólnego tutaj z tematem
Proszę, mogą być 2głosy za, 2 głosy przeciw.

Roman Toboła – w związku z tym że głosowałem przeciwko zamknięciu dyskusji chciałbym tutaj na początku powiedzieć że nie potrzebnie Panie Radny Słupek, pan tutaj miesza uczucia religijne z tym co się tutaj dzieje na tej sali, bo zawsze kiedy występuje dyskusja na temat kościoła jakiegokolwiek to nie jesteśmy w stanie oprzeć się emocji. Prosiłbym żebyśmy nie traktowali tej dyskusji w kategoriach emocji religijnych, bo one są dyskutowane. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę p. Burmistrzowi, że my tworzymy tutaj troszeczkę niebezpieczny precedens, ta Parafia jest dla nas podmiotem i my już w tej chwili nie wnikamy jako Rada i nie nam wolno wnikać, czy jest to podmiot kultu religijnego czy inny. My tworzymy precedens, jeżeli ta Parafia otrzyma od nas za złotówkę grunty o powierzchni kilku arów to ja nie widzę przyczyny dla nieoddania innym organizacjom pozarządowym pożytku publicznego czy innej organizacji użyteczności publicznej także innych gruntów. Istnieje takie prawdopodobieństwo, że takie organizacje będą do nas występować, i co wtedy.

Józef Słupek – zostałem tutaj niegrzecznie wywołany do dyskusji przez młodszego radnego, nauczyciela, który powinien troszkę tonować w swoich wypowiedziach. Pan rzeczywiście się rozhukał przez te ostatnie Pana wypowiedzi, które miały miejsce tutaj przez parę ładnych lat. Ale niech Pan też tonuje, jeżeli Pan chce się wypowiedzieć w odniesieniu do tego, że ja mogłem zmanifestować i wyjść z sali, czy miałem zamiar wyjść z Sali wtedy kiedy Pana przywódca klubowy, partyjny, lewicowy rozszerza dyskusję ...
W tym momencie Jerzy Musiał - Przew. RM zwrócił uwagę że dyskusja nie jest na temat.

Józef Słupek – przepraszam Panie Przewodniczący, ponieważ to była tu wypowiedź w stosunku do mnie. W odniesieniu do tego co p. Radny Bratkowski się wypowiadał, w ogóle wyszedł poza temat i mogę mieć pretensje do Pana p. Przewodniczący, że Pan wpuszcza taką dyskusję. Chcę Panu Burmistrzowi podziękować za merytoryczne uzasadnienie decyzji, które były podejmowane nie poza pierwszy w tym temacie. Natomiast, co to znaczy budować kościół w sensie materialnym, bo w sensie duchowym to Panowie nie bardzo wiedzą, to ja mogę na ten temat powiedzieć Panom, ale nie mam zamiaru. Natomiast mogę ogólnie powiedzieć, że jest to bardzo duży wysiłek tych, którzy tam na tym terenie mieszkają i będą musieli przez wiele lat włożyć bardzo dużo inicjatyw, własnych środków finansowych tak jak to się działo i dzieje na terenie innych parafii. To nie jest tak, że z tego tytułu będą jakieś pożytki, za nim tam zostanie coś wybudowane trzeba mnóstwo pieniędzy włożyć. Jest to fatalna działka. Dobry gest z naszej strony będzie, jeżeli teraz w sytuacji kiedy decyzje zapadły, kiedy już tam są poniesione pewne koszty, bynajmniej ta społeczność parafii nie będzie musiała wydawać pieniędzy na skrawki gruntu, które są tutaj dołączone. Dlatego uważam za słuszne, żebyśmy przestali dyskutować, bo rzeczywiście ta dyskusja jest nie ciekawa .

Janusz Rautzko – w nawiązaniu do wypowiedzi p. Radnego Bratkowskiego chciałem podziękować radnym, że ta rozpoczęta przez niego i prowadzona w nie wybredny sposób dyskusja została zakończona. Odpowiadając Radnemu Tobole chciałem powiedzieć, że parafia to nie jest podmiot tylko częśćka kościoła pisanego przez duże K, a żeby mogły być sprawowane praktyki kultu religijnego potrzebny jest kościół pisany przez małe k i stąd nasza decyzja.

Wojciech Milewski – podtrzymuję swoje stanowisko i nie będę dyskutował czy to jest kościół czy nie. Obojętnie kto to jest, uważam że jest to prezent za 100 tys. zł. i nie mam prawa moralnego jako wybrany radny dysponować cudzym majątkiem. Byłem przeciwny również jak była za złotówkę sprzedawana podstawowa ta działka i dlatego będę nadal przeciwny i nie dyskutuję czy to jest kościół czy ktoś inny, jestem przeciwny i uważam że tak powinni zrobić wszyscy.

Jerzy Musiał – Przew. RM – dyskusja dobiegła końca, wobec tego poddaję pod głosowanie projekt uchwały w sprawie sprzedaży Parafii Rzymsko-Katolickiej pw. Św. Krzysztofa w Szczecinku działki gruntu położonej przy ul. Pomorskiej, stanowiącej własność Miasta Szczecinek, kto jest za.

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 14

przeciw – 3

wstrzymało się od głosu – 2

Większością głosów – Rada podjęła uchwałę w sprawie sprzedaży Parafii Rzymsko-Katolickiej pw. Św. Krzysztofa w Szczecinku działki gruntu położonej przy ul. Pomorskiej, stanowiącej własność Miasta Szczecinek.

/uchwała Nr XLII/383/06 - w załączeniu/

Jerzy Musiał – Przew. RM – Panie i Panowie Radni, przed nami 3 uchwały dotyczące uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego terenu tj. m.in. realizacja uchwał które podejmowaliśmy w listopadzie 2004 r. o przystąpieniu do sporządzenia tych planów. Dyskusja może być wspólna, uwagi mogą być wspólne, głosować później będziemy osobno każdy z tych planów. Przypomnę że chodzi tutaj o takie obszary terenu Szczecińska, Cieślaka-Sikorskiego i Zachód III.

Janusz Rautzko – Przew. Komisji – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Komisja Rozwoju Gospodarczego i Samorządności na swoim posiedzeniu w dniu 23 sierpnia jednogłośnie zaopiniowała wszystkie trzy projekty uchwał w sprawie uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego terenu Szczecińska, Cieślaka-Sikorskiego, Zachód III pozytywnie.

Jerzy Musiał – Przew. RM – otwieram dyskusję, kto z Państwa Radnych chciałby zabrać głos, nie widzę, wobec tego poddaję pod głosowanie poszczególne uchwały w sprawie uchwalenia planów zagospodarowania przestrzennego w Szczecinku.

Ad. pkt. 12 – Uchwała w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Szczecińska”.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Szczecińska”.

/uchwała Nr XLII/384/06 - w załączeniu/

Ad. pkt. 13 - Uchwała w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Cieślaka-Sikorskiego”.

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 18

przeciw – nie było

wstrzymał się od głosu – 1

Większością głosów – Rada podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Cieślaka-Sikorskiego”.

/uchwała Nr XLII/385/06 - w załączeniu/

Ad. pkt. 14 – Uchwała w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Zachód III”.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Zachód III”.

/uchwała Nr XLII/386/06 - w załączeniu/

Ad. pkt. 15 – Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na włączenie gruntów położonych na terenie Miasta Szczecinek do Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.

Jerzy Musiał – Przew. RM – poprosiłbym p. Burmistrza Chrzanowskiego o krótkie wprowadzenie.

Jacek Chrzanowski – materiał, który Państwu zaprezentuję jest fragmentem prezentacji, którą przedstawiliśmy na spotkaniu z przedsiębiorcami które się odbyło w tym miesiącu. Sejm 26 czerwca br. znowelizował ustawę o strefach ekonomicznych. Zostały liberalizowane zasady inwestowania w strefach, czyli w strefach już nie tylko mogą działać duzi inwestorzy, duże przedsiębiorstwa i tutaj tym poziomem inwestycji od którego można było odliczać podatek dochodowy była kwota 40 mln. zł. W tej chwili jest to tylko 100 tys. Euro, jak również ilość osób zatrudnionych w strefach może być nie wielka. Te warunki spełniała tylko jedyna firma w Szczecinku Kronospan. W tej chwili ten poziom jest niższy, w tej chwili małe średnie przedsiębiorstwa również mogą inwestować w strefach. Strefa Słupska ma wystąpić o areał 200 ha, my proponujemy w Szczecinku obszar 53 ha i wykorzystanie stref w Szczecinku wynosi 100 %. W strefach najwięcej jest kapitału amerykańskiego, później jest kapitał polski- jest to kwota 25 mld. zł, którą zainwestowano w strefach od roku 1994. Ogółem we wszystkich strefach powstało 120 tys. nowych miejsc pracy. To są argumenty przemawiające aby strefy powstawały.

Zainteresowanych strefą jest 7 firm, mamy 7 listów intencyjnych, są to firmy które prowadzą działalność gospodarczą od kilkudziesięciu lat w Szczecinku, są to firmy sprawdzone.

W dalszej wizualizacji p. Burmistrz Chrzanowski przedstawił na slajdach tereny które zostają włączone do Specjalnej Słupskiej Strefy Ekonomicznej S.A. Cały kompleks terenów to będzie docelowo do 80 ha i tutaj powinny być lokowane inwestycje przemysłowe. To jest działka przy ul. Narutowicza, to jest ta sama działka z innej perspektywy. Dwie inne znajdujące się przy ul. Narutowicza, to działki nie w pełni uzbrojone, ale media są doprowadzone w pobliżu i w zależności kto będzie właścicielem tej działki uzbrojenie tego terenu to kwestia niedługiego okresu czasu.

Następna działka ul. Harcerska, część działki wydzielona a obszar który zgłaszamy jest troszeczkę mniejszy. ul. Koszalińska – działka o pow. 2 ha, interesuje się tą działką jedna z firm szczecineckich.

Strzelnica – decyzję podjęliśmy w ostatniej chwili. Jest ona kompletnie nieuzbrojona. Działka składająca się z dwóch kompleksów. Teren przeznaczony pod przemysł ale znajduje się tam również teren, o pow. 3 ha przeznaczony pod usługi. Zgłaszamy tą I-szą część o pow. około 8,6 ha i będziemy starali się przeznaczyć pieniądze w przyszłym roku na uzbrojenie tych terenów. Jednym z wniosków, które złożyliśmy do Programu Operacyjnego jest wniosek na uzbrojenie terenów Strefy Ekonomicznej, w tym tej działki.

Co jest rzeczą istotną z punktu widzenia tej strategii to również przejmowanie terenów również w granicach administracyjnych miasta. Wokół działki należą do Agencji Nieruchomości Rolnej Skarbu Państwa, oczywiście one są działkami wolnymi, które Agencja może sprzedać lub wydzierżawić. Tam są dzierżawy więc myślę, że jest szansa aby miasto w perspektywie kilku lat te działki przejęło.

Zwolnienia podatkowe jakie będą mieli przedsiębiorcy w Strefie, np. z podatku dochodowego mogą wynosić nawet do 65% i również miasto może ze swojej strony, w związku z tym że zmieniają się przepisy o pomocy publicznej i pod koniec roku będzie prawdopodobnie obowiązywała nowa ustawa, to proponujemy Państwu Radnym uchwałę o zwolnieniu z podatku od nieruchomości. Myślę, że te warunki powinny być jak najbardziej liberalne i mając te tereny wprowadzone do Strefy będziemy mogli w sposób skuteczny konkurować z innymi Strefami i podstrefami.

Etapy tworzenia Strefy; taki materiał otrzymaliśmy od Prezesa Polskiej Agencji Rozwoju Regionalnego. To co na zielono zaznaczone musimy przygotować, to co na niebiesko to są czynności Polskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, to co na czerwono, to czynności wspólne.

Wystąpiliśmy już do Wojewody i do Marszałka o wyrażenie opinii i myślę, że będziemy tą opinię mieli w ciągu dwóch tygodni. Do końca września chcemy przekazać komplet dokumentów do Zarządu Strefy po to, aby jeszcze we wrześniu złożono wniosek do Ministra Gospodarki.

Instytucją zarządzającą, na którą jesteśmy skazani, bo Minister Gospodarki nie zgodzi się na to aby na terenie miasta funkcjonowały dwie podstrefy, dwóch różnych zarządców, dlatego rozmawiamy z Pomorską Agencją Rozwoju Regionalnego.

Mam nadzieję, że w ciągu kilku miesięcy Strefa w Szczecinku zostanie powiększona o 53 ha. Proces tworzenia Strefy trwa najczęściej kilka miesięcy, średnio 4 do 5 miesięcy. W Goleniowie udało się to zrobić w ciągu 2 miesięcy.

Janusz Rautzko - Komisja Rozwoju Gospodarczego i Samorządności RM jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt tej uchwały.

Andrzej Jaszczur - jestem pewien, że na dobrą sprawę nie mamy wyjścia podejmując tą uchwałę. Gdyśmy nie podjęli to cofnęlibyśmy się wstecz. Chcę pozwolić sobie na małą refleksję. Z tego grona większość była i jest za tworzeniem Stref ale nie wszyscy. Przypomnę jedno z posiedzeń Komisji Rozwoju Gospodarczego i Samorządności RM, w miesiącu sierpniu 2005 r. Czyli rok temu na temat włączenia

niektórych nieruchomości w Słupską Strefę Ekonomiczną i o dziwo z tego grona nie wszyscy byli tego zwolennikami, m.in. przeciwnikiem był Pan Burmistrz Jerzy Hardie - Douglas. Myślę, że te materiały, które zaprezentował Burmistrz Chrzanowski przekonały nie tylko nas ale również i Pana Burmistrza. Ten trend jest właściwy i należy go w przyszłości kontynuować.

Jerzy Hardie-Douglas - zaskakująca wypowiedź. Rozumiem, że Radny Jaszczur długo pracował nad tym, żeby coś na mnie znaleźć. Pamięć jest jednak zawodna, proszę sięgnąć do protokołów, bo to co powiedział Radny nie jest prawdą jakoby ja miał głosować przeciwko Strefie. Włączanie gruntów, które należą do jakiegoś przedsiębiorcy, który ma już konkretne plany inwestycyjne i de facto już je zaczyna, zawsze jest sprawą wątpliwą. W tym wydaniu dzięki temu, że jest ustawa znowelizowana, właściwie nie wchodzi w rachubę przekazywanie do Strefy gruntów należących do jakiejś firmy, wyłącznie możemy dysponować gruntami, które należą do samorządu. Ta sytuacja nie jest tożsama. To nie jest sytuacja podobna. My w tej chwili, w tych siedmiu listach intencyjnych, można powiedzieć, że w jednym przypadku sprawa była przesądzona i czy my byśmy to włączyli czy nie, to ta inwestycja prawdopodobnie byłaby realizowana, chodzi tu o rozbudowę „Eurokopertu”. Może powstać to na gruntach Specjalnej Strefy Ekonomicznej, bo ja nie widzę powodu, aby ten zakład pracy chronionej miałby nie skorzystać z tego. Proszę mi wierzyć, że większość pozostałych listów, to były listy zostały napisane, zostało to przemyślane i po spotkaniu z przedsiębiorcami i po tym jak otworzyła się możliwość inwestowania w Strefie. Daleki byłbym od tego, żeby powiedzieć, że to Pan mnie przekonał do tego, że Strefa jest rzeczą korzystną. Mam liberalne poglądy i uważam, że nie tylko rozszerzanie Strefy, ale różne ulgi daleko idące, mimo, że one doraźne zmniejszają dochody do budżetu, powodując zmniejszenie wpływów z podatku, to one de facto i tak obracają się na korzyść miasta i takie myślenie moje zawsze było. Wtedy to była mrzonka, aczkolwiek miałem wiele wątpliwości, które bardzo skrupulatnie wyjaśnialiśmy, m.in. przy moim udziale w czasie sesji.

Jerzy Musiał – Przew. RM - poddaję pod głosowanie projekt uchwały. Kto jest za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na włączenie gruntów położonych na terenie Miasta Szczecinek do Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na włączenie gruntów położonych na terenie Miasta Szczecinek do Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.

/uchwała Nr XLII/387/06 – w załączeniu/

Ad. pkt. 16 - Uchwała w sprawie utworzenia osiedla „Zachód I” oraz nadania mu statutu.

Jerzy Musiał – Przew. RM - są to uchwały dotyczące utworzenia jedenastu osiedli wraz ze statutami tych osiedli, jako jednostek pomocniczych miasta. Będziemy dyskutowali nad jedenastoma uchwałami a później przegłosujemy.

Czesław Podkowiak - drobne sprostowanie. Rada Miasta nie obradowała nad podziałem miasta na dzielnice, to było przedmiotem pewnej ankiety. Rada podjęła uchwałę w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia wyborów jednostek pomocniczych – osiedli i Wojewoda uznał, że ta uchwała jest niezgodna z prawem. Ja dla wyjaśnienia chcę przekazać, że przygotowując ten projekt uchwały zakwestionowanej przez Wojewodę, opieraliśmy się na obowiązującej uchwale Rady Miasta Gdańska, i innych miast, są one ogłoszone i obowiązują, np. z 28.02.2006 r. w sprawie ordynacji wyborczej do rad osiedli Poznania, podobnie jest w Lublinie, w Łodzi. Uznawaliśmy, że logiczne, że powinno to być w jednej uchwale, że ta ordynacja powinna określać wybory do wszystkich rad dzielnic, ale Pan Wojewoda stwierdził, że nie, że to powinno wchodzić w skład każdego statutu. Ten tryb uległ przyśpieszeniu i dlatego dzisiaj Pan Burmistrz proponuje Państwu jedenaście statutów rad osiedli miasta Szczecinek. My procedowaliśmy w ten sposób, że do proponowanych statutów włożyliśmy ordynację, która była wcześniej zawarta w tej uchwale, którą Pan Wojewoda zakwestionował, oczywiście odpowiednio modyfikując.

Andrzej Bratkowski - sądzę, że wystąpienie Pana Radcy Prawnego wyjaśnia wszystkie kwestie. Komisja Prawa, Legislacji i Porządku Publicznego RM po zapoznaniu się z projektami uchwał rekomenduje Radzie podjęcie tych jedenastu uchwał. To czy będziemy głosować ad blok czy osobno, to od nas zależy.

Czesław Podkowiak - na Komisji została wniesiona autopoprawka Pana Burmistrza, przedstawię ją Radnym. § 9 powinien otrzymać brzmienie „Organem uchwałodawczym osiedla jest Rada Osiedla o liczbie 15 osób.”

To minimalna ilość, która wynika z ustawy o samorządzie gminnym.

Wiesław Suchowiejko - nie znajduję w statucie nigdzie miejsca, gdzie określono liczebność zarządu. W § 36? Przepraszam, dziękuję.

Józef Słupek - co będzie się działo kiedy chętnych, którzy zostaną zgłoszeni będzie 15 albo mniej, czy to znaczy, że to jest Rada Osiedla i ma się tylko ukonstytuować czy nie ma Rady Osiedla, nie powstanie?

Czesław Podkowiak - odpowiedź na to pytanie znajdujemy w § 28, w ust. 1 mówi się, że jeżeli liczba zgłoszonych jest większa od ustalonej liczby mandatów, to przeprowadza się, a ust. 3 mówi, że jeżeli liczba zgłoszonych będzie równa lub mniejsza, to wyborów nie przeprowadza się. Nie ma Rady. Każdą uchwałę należy osobno przegłosować.

Jerzy Musiał – Przew. RM - poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie utworzenia osiedla „Zachód I” oraz nadania mu statutu.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie utworzenia osiedla „Zachód I” oraz nadania mu statutu.

/uchwała Nr XLII/388/06 – w załączeniu/

Ad. pkt. 17 – Uchwała w sprawie utworzenia osiedla „Zachód II” oraz nadania mu statutu.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie utworzenia osiedla „Zachód II” oraz nadania mu statutu.

/uchwała Nr XL/389/06 – w załączeniu/

Ad. pkt. 18 – Uchwała w sprawie utworzenia osiedla „Koszalińska-Kołobrzaska” oraz nadania mu statutu.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie utworzenia osiedla „Koszalińska-Kołobrzaska” oraz nadania mu statutu.

/uchwała Nr XLII/390/06 – w załączeniu/

Ad. pkt. 19 – Uchwała w sprawie utworzenia osiedla „Mierosławskiego-Wiatraczna” oraz nadania mu statutu.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie utworzenia osiedla „Mierosławskiego-Wiatraczna” oraz nadania mu statutu.

/uchwała Nr XLII/391/06 – w załączeniu/

Ad. pkt. 20 – Uchwała w sprawie utworzenia osiedla „Wodociągowa-Rzeczna” oraz nadania mu statutu.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie utworzenia osiedla „Wodociągowa-Rzeczna” oraz nadania mu statutu.

/uchwała Nr XLII/392/06 – w załączeniu/

Ad. pkt. 21 – Uchwała w sprawie utworzenia osiedla „Słowiańska-Łódzka” oraz nadania mu statutu.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie utworzenia osiedla „Słowiańska-Łódzka” oraz nadania mu statutu.

/uchwała Nr XLII/393/06 – w załączeniu/

Ad. pkt. 22 – Uchwała w sprawie utworzenia osiedla „Kopernika-Winniczna” oraz nadania mu statutu.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie utworzenia osiedla „Kopernika-Winniczna” oraz nadania mu statutu.

/uchwała Nr XLII/394/06 – w załączeniu/

Ad. pkt. 23 – Uchwała w sprawie utworzenia osiedla „Centrum” oraz nadania mu statutu.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie utworzenia osiedla „Centrum” oraz nadania mu statutu.

/uchwała Nr XLII/395/06 – w załączeniu/

Ad. pkt. 24 – Uchwała w sprawie utworzenia osiedla „Mickiewicza-Chełmińska” oraz nadania mu statutu.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie utworzenia osiedla „Mickiewicza-Chełmińska” oraz nadania mu statutu.

/uchwała Nr XLII/396/06 – w załączeniu/

Ad. pkt. 25 – Uchwała w sprawie utworzenia osiedla „Szczecińska-Gdańska” oraz nadania mu statutu.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie utworzenia osiedla „Szczecińska-Gdańska” oraz nadania mu statutu.

/uchwała Nr XLII/397/06 – w załączeniu/

Ad. pkt. 26 – Uchwała w sprawie utworzenia osiedla „Pilska-Raciborki” oraz nadania mu statutu.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie utworzenia osiedla „Pilska-Raciborki” oraz nadania mu statutu.

/uchwała Nr XLII/398/06 – w załączeniu/

Ad. pkt. 27 - Uchwała w sprawie likwidacji Zakładu Budżetowego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Szczecinku i utworzenia jednostki budżetowej Ośrodek Sportu i Rekreacji w Szczecinku.

Jerzy Musiał – Przew. RM - jest konieczność podjęcia takiej uchwały, narzuca ją ustawa o finansach publicznych, bowiem zakład budżetowy nie może otrzymywać więcej niż 50% dotacji do swojej działalności. Dostaliście Państwo nowy tekst projektu uchwały z poprawionymi datami. W § 1 zapis z dniem „30 września”, w § 2 „z dniem 1 października”.

Andrzej Bratkowski - Komisja Prawa, Legislacji i Porządku Publicznego RM jednomyślnie rekomenduje Radzie podjęcie tej uchwały z tymi poprawkami, które zostały dołączone dzisiaj z uwagi na to, że nie istnieje konieczność publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego, a więc uchwała wchodzi w życie z dniem dzisiejszym.

Czesław Podkowiak - w innych województwach obowiązuje tryb, że podlega publikacji, dlatego w drugiej wersji zostało to zmodyfikowane, po rozmowie z organem nadzoru.

Jerzy Musiał – Przew. RM - poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie likwidacji Zakładu Budżetowego Ośrodek Sportu i Rekreacji i utworzenia jednostki budżetowej Ośrodek Sportu i Rekreacji w Szczecinku.

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 18

przeciw – nie było

wstrzymał się od głosu – 1

Większością głosów – Rada podjęła uchwałę w sprawie likwidacji Zakładu Budżetowego Ośrodek Sportu i Rekreacji w Szczecinku i utworzenia jednostki budżetowej Ośrodek Sportu i Rekreacji w Szczecinku.

/uchwała Nr XLII/399/06 – w załączeniu/

Ad. pkt. 28 – Uchwała w sprawie upoważnienia Kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Szczecinku do wydawania decyzji administracyjnych.

Andrzej Bratkowski - Komisja Prawa, Legislacji i Porządku Publicznego RM jednogłośnie rekomenduje przyjęcie uchwały przez Radę.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie upoważnienia Kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Szczecinku do wydawania decyzji administracyjnych.

/uchwała Nr XLII/400/06 – w załączeniu/

Ad. pkt. 29 – Uchwała w sprawie memoriału Winanda Osińskiego.

Jerzy Musiał – Przew. RM - przypomnę, że corocznie odbywały się Międzynarodowe Biegi im. Winanda Osińskiego. Biegi te zyskały bardzo dużą popularność, ale w związku ze śmiercią Pana Winanda Osińskiego, jest propozycja aby kontynuować te biegi jako Memoriał Winanda Osińskiego.

Wiesław Suchowiejko - w projekcie uchwały zaznaczono, że jest to projekt uchwały Komisji Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki RM. Proponuję, aby przy innych projektach, jeśli sprawy dotrą do Komisji wcześniej również umieszczać jako wnioski Komisji.

Czesław Podkowiak - chcę wyjaśnić i uprzedzić Radnych, że analizując pierwotny i ten projekt uchwały mam wątpliwości natury prawnej. W podstawie prawnej, jak Państwo widzicie, jest ogólny przepis art. 18 ust. 1. Mam nadzieję, że organ nadzorczy nie uchyli tej uchwały, bo wiele uchwał intencyjnych podejmowaliśmy i ja uważam, że to uchwała intencyjna. Niestety nie znalazłem żadnego przepisu prawnego, który jednoznacznie mówiłby, że gmina ma prawo organizować taki Memoriał. Ja uważam, że ma i dlatego ten projekt zaopiniowałem pozytywnie.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie Memoriału Winanda Osińskiego.

/uchwała Nr XLII/401/06 – w załączeniu/

Ad. pkt. 30 – Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi.

Jerzy Musiał – Przew. RM - jest to skarga pp. ██████████. Mam propozycję odpowiedzi na tą skargę, ale w ostatni czwartek pp. ██████████ byli u mnie, przedstawiali tą sprawę i w swoim stanowisku są nieprzejednani, uważając niesłusznie, że miasto powinno wykupić teren drogi.

Andrzej Bratkowski - Panie Przewodniczący; przy tej sprawie proszę posłkować się opinią Komisji Rewizyjnej, która całą sprawę rozpatrywała i sądzi, że ta opinia będzie wyjaśniała całą sprawę.

Jerzy Musiał – Przew. RM - odczytam propozycję odpowiedzi jaką przygotowałem, jeśli Państwo odrzucicie tę skargę, to ją wyślę, bo uchwała mówi, że skargę uznajemy za bezzasadną.

/Odczytał propozycję odpowiedzi na skargę pp. ██████████/

Paweł Szycko - ze swej strony też przybliżę Państwu meritum sprawy. Na początku lat 90-tych prywatny właściciel gruntu, zlokalizowanego na tyłach kina „Przyjaźń”, tj, między ul. Wszyńskiego a ul. Limanowskiego dokonał podziału tego gruntu. Początkowo na trzy działki budowlane, potem na dwie działki budowlane z wydzieleniem pasa drogi wewnętrznej. Te działki zostały sprzedane. Skarga pp. ██████████ dotyczy tego, że Burmistrz Miasta przed laty zaniechał wykupienia tych działek, które stanowiły ten pas drogi. W tej chwili stan prawny jest taki, że mocą wyroku sądowego została ustalona służebność na rzecz pp. ██████████, natomiast Ci Państwo w dalszym ciągu podnoszą tą kwestię, że Burmistrz Miasta powinien te działki wykupić i urządzić tam drogę publiczną.

Komisja Rewizyjna RM na swoim posiedzeniu dokonała analizy materiałów. Ja poprosiłem w imieniu Komisji p. Czesława Podkowiaka Radcę Prawnego o wyrażenie swojej opinii. Na podstawie materiałów i opinii p. Radcy, również w toku dyskusji, rekomendujemy Radzie przyjęcie uchwały w której Rada stwierdza bezzasadność skargi na działalność Burmistrza Miasta Szczecinka.

Jerzy Musiał – Przew. RM - czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, wobec tego proponuję, abyście Państwo Radni upoważnili mnie do udzielenia odpowiedzi, którą przeczytałem, jeżeli Państwo Radni podejmiecie uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi, którą uznaje się za bezzasadną.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi.

/uchwała Nr XLII/401/06 – w załączeniu/

Jerzy Musiał – Przew. RM - stwierdzam, że uchwała została podjęta jednogłośnie i ta odpowiedź zostanie wysłana pp. [REDACTED].

Jerzy Hardie-Douglas - Panie Przewodniczący, bardzo przepraszam ale musimy wrócić do uchwały, którą Państwo przyjęliście w oparciu o materiały, które błędnie przekazaliśmy. Muszę Państwa za to przeprosić i prosić o reasumpcję głosowania nad projektem uchwały w sprawie sprzedaży Parafii Rzymsko-Katolickiej pw. Św. Krzysztofa gruntów.

W § 1 gdzie było napisane, że przeznaczona jest do sprzedaży na rzecz Parafii nieruchomości niezabudowaną gruntową oznaczoną nr działki 600/3 o pow. 1217 m², powinno być „o pow. 1271 m²” i działka oznaczona nr 600/8 o pow. 1948 m² powinno być „o pow. 677 m²” Jedną więc jest o 60 m² większa a druga działka o 1300 m² mniejsza. Błąd Referatu za który Państwa przepraszam.

Jerzy Musiał – Przew. RM - powtórzmy głosowanie, przyjmując w projekcie uchwały poprawki, które zgłosił Pan Burmistrz. Unieważnimy poprzednie głosowanie.

Kto jest za podjęciem uchwały w sprawie sprzedaży Parafii Rzymsko-Katolickiej pw. Św. Krzysztofa z siedzibą w Szczecinku działki gruntu położonej przy ul. Pomorskiej, stanowiącej własność Miasta Szczecinek.

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 14

przeciw – 2

wstrzymało się od głosu – 2

Większością głosów – Rada podjęła uchwałę w sprawie sprzedaży Parafii Rzymsko-Katolickiej pw. Św. Krzysztofa z siedzibą w Szczecinku działki gruntu położonej przy ul. Pomorskiej, stanowiącej własność Miasta Szczecinek.

/uchwała Nr XLII/383/06/06 – w załączeniu/

Ad. pkt. 31 – Sprawozdanie Burmistrza Miasta Szczecinek.

Jerzy Musiał – Przew. RM - sprawozdanie zostało Państwu doręczone na piśmie. Czy są pytania do Burmistrza Miasta? Pytań nie ma, wobec tego przechodzę do następnego punktu porządku obrad.

Ad. pkt. 32 – Informacja z działalności Przewodniczącego Rady Miasta.

Jerzy Musiał – Przew. RM - w okresie od 3.06.2006 r. odbyły się trzy sesje, z tego dwie zwołane w trybie nadzwyczajnym.

W okresie tym do Rady Miasta wpłynęły następujące pisma:

- skarga Rzecznika Praw Obywatelskich do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego o stwierdzenie nieważności pewnych punktów w uchwale w sprawie zasad utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Szczecinek. Sprawa dotyczy czipowania psów. WSA wyznaczył posiedzenie na 28.09.2006 r. Ta sprawa była powodem m.in. zwołania sesji nadzwyczajnej,
- zalecenia dotyczące publikacji uchwał w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego. Tak jak p. Radca mówił są różne interpretacje dotyczące tego co jest aktem prawa miejscowego i co musi być umieszczane a co nie. Stale są zmiany niejednoznacznie interpretowane i stąd Wojewoda takie zalecenia wydał,
- rozstrzygnięcie nadzorcze w którym Wojewoda stwierdził nieważność uchwały z 30.06.2006 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia wyborów do rad osiedli. Ta sprawa dzisiaj ostatecznie została załatwiona,
- skarga pp. Bogusławy i Jana Szwejda przesłana za pośrednictwem Ministerstwa Budownictwa na działalność Burmistrza Miasta. Tą sprawą też dzisiaj zajmowaliśmy się,
- w sprawie przydziału mieszkań wpłynęło 37 wniosków, które skierowałem do rozpatrzenia przez Komisję Problemów Społecznych RM,
- wpłynął też wniosek Związku Sybiraków. Koło w Szczecinku zwróciło się do Rady Miasta o nadanie placu lub ulicy nazwy „Zesłańców Sybiru”. Wniosek skierowałem do Komisji Prawa, Legislacji i Porządku Publicznego RM o zajęcie stanowiska. Komisja po szerokiej dyskusji zaproponowała, żeby zmienić nazwę „Placu Przyjaźni” na „Plac Zesłańców Sybiru”. Decyzja zostanie podjęta po spotkaniu ze Związkiem Sybiraków,

- 6.09.06 r. o godz. 12.30 w WSA będzie rozpatrywana skarga p. Aleksandry Żelaznej w sprawie czasu pracy placówek handlu. Ta sprawa długo bulwersuje Radę, uważam, że Rada powinna swoich przedstawicieli na ta rozprawę wysłać.

W okresie od 5.06.06 r. brałem udział w następujących uroczystościach:

- 27.06.06 r. byłem jako Wasz delegat, razem z p. Burmistrzem Chrzanowskim na X Zebraniu Delegatów Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Pomerania”. Spotkanie odbyło się w II - gim terminie, bo w I-szym nie dopisała frekwencja. W I - szym było 57 delegatów na 152. Przedmiotem było sprawozdanie finansowe. „Pomerania” zamknęła ubiegłoroczny budżet 267.000 zł stratą. Są niskie wpływy składek. Zostały udzielone absolutoria.
- 14.07.06. r. była bardzo ładna wystawa w SZOK „Portret świata” p. Edwarda Funke z Koszalina. Bardzo ładne fotografie.
- 27.07.06 r. święto Policji,
- 2.08.06 r. uroczystości związane z rocznicą Powstania Warszawskiego, W miesiącu czerwcu Komisja Rewizyjna RM zajmowała się sprawą konkursu na dyrektora SP-7, zgłaszając zastrzeżenia do procedury konkursowej. Zwróciłem się do p. Burmistrza o stosowne wyjaśnienia, uzyskałem je na piśmie. Pan Burmistrz powołując się na wyniki głosowania nie dopatrywał się żadnych uchybień. Faktem jest, że braki formalne kandydatów zostały zawarte w protokole, który zgodnie z prawem, po podpisaniu jest niepodważalny.
- 28.03.2003 r. Rada nasza nadała godność Obywatela naszego Miasta Panu Jean Cattant. Pan Cattant, który był dyrektorem jednej ze szkół rozwinął szerokie kontakty z p. Ryszardem Bruderkiem, nauczycielem języka francuskiego w LO i dzięki ich inicjatywie w latach 70-tych była bardzo ożywiona wymiana. Wg szacunków około 450 uczniów i nauczycieli w latach 70-tych mogło pojechać do Francji, zwiedzać. Pan Cattant, który liczy w tej chwili 83 lata nie mógł przyjechać na wręczenie tej odznaki, ponieważ żona dostała wylewu i musiał się nią opiekować, a później on sam zachorował na raka. Kiedy dowiedziałem się, że zależałoby jemu, aby ten dyplom otrzymać, to rozmawiałem z p. Burmistrzem o wysłaniu jakiejś delegacji. Odpowiedział, że takiej możliwości nie ma, skoro ja tam jeżdżę, to mogę przy okazji to doręczyć. Wysyłanie pocztą wydało mi się mało eleganckie. Napisałem pismo do Mera czy byłby skłonny jakąś uroczystość zorganizować. Mer wyraził zgodę, wyznaczył termin spotkania w Ratuszu. Pojechałem na własny koszt. Było około 70 osób, atmosfera piękna. Skoro jestem przy Francji, to muszę poruszyć sprawę-afere wokół pobytu u nas dzieci francuskich. Sprawę na pewno Państwo znacie, bo media szeroko na ten temat się rozpisywały, zarówno „Głos Pomorza” jak i „Temat”. Muszę powiedzieć, że mnie wtedy w Szczecinku nie było. Ja tą sprawą jestem zasypywany e-mailami przez p. Janiszewskiego. Te, które dotyczą miasta ja tłumaczę i p. Burmistrzowi przekazuję. Nie byłem ani nie uczestniczyłem w żadnych rozmowach dotyczących organizacji tej kolonii. Dzisiaj p. Mer zasypuje mnie e-mailami. Ja przeczytałem artykuły w prasie, rozmawiałem z p. Burmistrzem i uzyskałem jego wyjaśnienia, powiedziałbym, że jednoznaczne i przekonujące. Wydawałoby się z tych wyjaśnień, że p. Mer absolutnie nie ma racji. Z tych e-maili wyłania się obraz trochę inny. Dzisiaj, przed samą sesją dostałem szczegółowy raport, to jest kilka stron, gdzie dzień po dniu jest opisane sprawy kolonii. Z tych zarzutów, które miałem dotychczas przesłane e-mailami, trudno nie zgodzić się z p. Burmistrzem, że wiele rzeczy jest przesadzonych, powiedzmy wyolbrzymionych. Niemniej jednak, gdyby nawet 1/3 tych zarzutów o których pisze p. Mer Janiszewski potwierdziłaby się, była prawdą, no to sprawa bardzo żenująca. Ja powiem jakie są zarzuty: „mamy zdjęcia fotela na kółkach, model 1928, przekształconego naszymi staraniami. Pomieszczenia sypialne ze zbitymi szybami, powyrywanymi kontaktami, brudnymi lustrami, za co nam kazano płacić”. Jeżeli chodzi o busa, to zostało wyjaśnione, on uważał, że bus miał zużyte opony. Pan Burmistrz wyjaśnił jednoznacznie, że nie było zużytych opon. Nadmierna szybkość – tomografy tego nie potwierdzają. Dalej; to o 50% przesada, bo pisze tak „12 km pieszo na posiłki, dwa km tam i z powrotem trzy razy dziennie”. Ja zmierzyłem tą odległość i to jest jeden km. Te dzieci mieszkały na przystani powiatowej nad jeziorem, natomiast chodziły do Gimnazjum Nr 1 na posiłki. Nie 12 km tylko 6 km dziennie. Znając jak Francuzi jedzą śniadanie, to tą bułkę i trochę dżemu, to można było zrobić, aby nie musiały trzy razy dziennie chodzić, tylko dwa. „Zwiedzanie kulturalne – 1,30 godz. w Gdańsku bez przewodnika. „Przedstawienie jeździeckie – oglądanie koni na łące”. „Wypad wkoło jeziora, oglądanie przez okno busa, wyjście rowerami – nie ma rowerów, kąpiel w jeziorze – znaki zapytania, piknik – nie ma nic do jedzenia, brak wody w prysznicach, nic do suszenia ubrań, a padało regularnie” To było w jednym e-mailu. W drugim piśmie, oficjalnym skierowanym do p. Burmistrza, p. Mer skarży się na nieobecność kierownictwa kolonii, że w czasie przyjazdu polskiego kierownictwa nie było i że kierownictwo zostawiało ich samych na noc. Wydaje mi się, że uwzględniając całą specyfikę dzieci, to jedna osoba powinna tam całą noc być. Dalej pisze „żadnego komunikowania się, jeżeli wspólne decyzje zostały podjęte, to nie były respektowane”. Żadnego planu zapasowego. Padało akurat, jakiś plan powinien być. Złamanie palca u nogi u jednego dziecka – trudności z transportem do szpitala, gips uniemożliwiający chodzenie, bez środków przeciwbólowych, w czwartek zapomniano o zabiegu. Dalej pisze p. Mer „kończę faktami najbardziej

szokującymi – moje dzieci nie przyjechały do Polski, by zwiedzać supermarkety jak np. Ikea, myć się w zimnej wodzie i spać na tym samym pięttrze, co dorośli Niemcy” Ostatnia uwaga osobista do p. Burmistrza „ że ja nie idę do telewizji, bez argumentów, co Pan zrobił. Nie obwiniam poprzedniej ekipy kierującej moim miastem, kiedy błędy są do stwierdzenia”.

Mnie trudno się do tego ustosunkować, mogę stwierdzić obiektywnie, że wiele z tych zarzutów jest przesadzonych, ale jeżeli niektóre się sprawdzają, a tak jednak chyba jest, to żenujące.

W mojej ocenie prywatnej, to nakładają się jakieś wzajemne anse obu burmistrzów. Pytanie – dlaczego to ma rzutować na 23-letnie dobre stosunki jakie między naszymi miastami istniały? Burmistrzowie zmieniają się a miasta będą dalej trwały.

Chcę jeszcze jedno powiedzieć, wyczytałem to w prasie, rozmawiałem też z fachowcami, którzy takie wymiany prowadzą, pojawiają się sugestie, że Noyelles sous Lens to małe miasteczko i nie odpowiedni partner dla Szczecinka. To wydaje się zupełnie nie istotne, a mowa jaka w „Temacie” się pojawiła o ewentualnych korzyściach obustronnych bez sensu. O jakie tu korzyści chodzi, zapytałbym? Jakie one byłyby, gdyby to partnerstwo dotyczyło miasta wielkości Szczecinka, czy byłyby większe. Mnie się wydaje, ale ci co zajmują się tymi partnerstwami, uważają właśnie, że z małym miastem to jest korzystna współpraca. Zaangażowanie w takim małym mieście jest większe niż w dużym. Przede wszystkim chodzi o wymiany ludzkie. Czy my z tego skorzystamy, wydaje mi się, że nie, moglibyśmy to bardzo szczegółowo rozwinąć, tym bardziej, że Komisja Europejska w tej chwili finansuje i wspiera właśnie wymiany mieszkańców miast bliźniaczych. Zarówno jeżeli chodzi o spotkania zwykłych szarych ludzi jak i profesjonalistów. To można szeroko rozwinąć, ale poznawanie nowych regionów, folkloru itd. Pamiętam jaką furorę robił nasz chór p. Aleksandry Górnej, jak entuzjastycznie był przyjmowany i to coś znaczyło. Dzisiaj napisać konkretny wniosek, zebrać ludzi, którzy choćby przed dwudziestu laty był ... i w Noyelles sous Lens, ci którzy jechali z Panią Górną, sportowcy. To są ludzie dzisiaj 40-letni, mają swoje rodziny.

Jerzy Hardie-Douglas - ustosunkuję się do Pana półgodzinnej wypowiedzi. Panie Przewodniczący, są dwa punkty pod koniec sesji: Sprawozdanie Burmistrza Miasta i Informacja Przewodniczącego Rady Miasta i Pan nie po raz pierwszy wykorzystuje ten punkt, bo to nie są informacje. Pan wykorzystuje swoje stanowisko do tego, aby na dowolny temat przekazać swoje przemyślenia, refleksje, jednym razem bardziej ciekawe, innym razem mniej. Dzisiaj zrobił Pan sąd jednoosobowy, występował Pan jako arbiter, jednocześnie Pan i oskarżał, to Pan uznaje a to nie. Wydaje mi się, że to niewłaściwa metoda. Rzeczywiście źle się stało, że w tych stosunkach partnerskich między dwoma miastami jest pewien zgrzyt, który na pewno jest do wyjaśnienia. Chyba właściwe byłoby, jeśli mamy dojść prawdy z osobami, które za tą wymianę były odpowiedzialne w Szczecinku. Pan tego nie zrobił. Twierdzi Pan, że dostał Pan dzisiaj pewne materiały, których Pan nikomu nie udostępnił i na ich podstawie wywodzi jakieś potknięcia w wymianie kolonijnej, że są spowodowane jakimiś ansami między dwoma Burmistrzami. Jest to absurdalny sposób myślenia, że trudno mi to komentować. W przeciwieństwie do Pana, ja starałem się na bieżąco, też byłem zasypywany e-mailami, faksami od p. Mera Janiszewskiego i każdorazowo staraliśmy się jego uwagi dotyczące przebiegu kolonii wyjaśniać na miejscu. Nie wirtualnie, jak Pan to czyni, tylko chodząc tam, rozmawiając, spotykając się z dziećmi, które tam były. Muszę powiedzieć, że w ostatnim dniu kiedy to Mer Janiszewski podjął decyzję wręcz kuriozalną, arbitralną, bez porozumienia się ze mną, o odesłaniu dzieci polskich, które tam odpoczywały do Polski, po to, żeby tym autokarem przywieźć dzieci francuskie. Ja się w ostatnim dniu spotkałem z tymi dziećmi i z wychowawcą i ani jednej uwagi. Zaskoczone były dlaczego są odwoływane, żadnych krytycznych uwag do przebiegu kolonii. Myśmy nie potwierdzali jakichkolwiek zarzutów, jakie p. Janiszewski dzień po dniu przekazywał. Myśmy cierpliwie sprawdzali. Ja proponuję, żeby spośród Radnych z różnych opcji zrobić Komisję, żeby spotkali się z wychowawcami, z Panią Dyrektorem Ceglarską, która była odpowiedzialna ze strony ZBSZ za przebieg tej wymiany, zapoznają się z wyjaśnieniami pisemnymi, z materiałami faktograficznymi, są zdjęcia, są opinie Policji. Faktem jest, ja uważam że ta wymiana niewiele wnosi. Analizowaliśmy to co działo się na linii Noeulles sons Lens – Szczecinek przez ostatnie lata. Jaka to była wymiana, kto tam jeździł, ile na to wydawano pieniędzy, jakie na te delegacje szły pieniądze z budżetu miasta. Okazało się np. że p. Dyrektor Pawelski, który jeździł co rok, ostatnim razem mówiło się, że jedzie na parę dni, aby uzgodnić plan pobytu dzieci z Noyelles sous Lens w Szczecinku i odwrotnie. Można to było uzgodnić faksem, telefonicznie w ciągu pół godziny, do tego nie był potrzebny wyjazd 5-cioosobowej delegacji i siedzenie tam tydzień czasu. Jakie przy tej okazji były wożone prezenty, to ja mogę Państwu powiedzieć. W 2004 r. delegacja, która wyjechała do Noyelles z Panem Przewodniczącym zawiozła ze sobą: papierosy „Malboro” za 286 zł 50 sztuk. Następnym razem papierosy 10 sztang, wódka „żubrówka” razy pięć, album w porządku, ale wożenie rok w rok papierosy, wódka, to są ilości, których nie wolno wywozić, a przy tym jakaś wywieszka wielkanocna. Pan Dyrektor Pawelski, który wyjeżdżał brał każdorazowo 2,5 tys. zł za przejazd, ponieważ rozliczał kilometrówkę na tej trasie. Pieniądze na to obciążały wpłaty rodziców, którzy płacili za pobyt dzieci, czyli te pieniądze na delegacje to nie były pieniądze z zakładu budżetowego, ani z budżetu miasta, ani z prywatnej kieszeni p. Pawelskiego. To były pieniądze, które rodzice wcześniej wpłacili na pobyt ich dzieci we Francji. O tyle zostały uszczuplone te pieniądze.

Ja chcę spytać o jakich ansach Pan mówi? Ja rzeczywiście zostałem zaskoczony i to potwierdzam publicznie, sposobem w jaki uzgadnia się na linii Noyelles sous Lens – Szczecinek wymianę oficjalną. Jeżeli do mnie dzwoni Mer i mówi „słuchaj ja przyjadę w czwartek, będę 5 dni i zarezerwuj mi hotel”. To ja mówię

„w porządku”, tylko pytam kto będzie za to płacił. Podobno było to coś niestosownego. Ja myślę, że przyjeżdża się wtedy kiedy jest się zaproszonym. Ja jadę 8 – 10.09.06 r. z delegacją 3-osobową do Neustrelitz. My przygotowujemy się od kilku miesięcy, mamy dokładny plan. Jesteśmy oficjalnie zaproszeni. Na pewno „żubrówki” tam wieść nie będziemy, ani papierosów. Ja tam jadę ponieważ mnie tam zaproszono. To zostało potwierdzone. Tymczasem p. Mer przyjeżdża na 5 dni, do ratusza wpada na 15 minut. Dlaczego mamy za tą wizytę płacić? Następną wizyta, czując jakby na tej linii jest inaczej niż do tej pory. Pan Mer np. ma pretensje, że tutaj został kawą poczęstowany, a zwykle był częstowany alkoholem. Ja może nie powinienem tego publicznie mówić, ale miałem nadzieję, że Państwo „spuścicie zasłonę” i nie będziemy na ten temat publicznie mówić. Nie powiem nic więcej co się tutaj odbywało i jak odbywały się przyjazdy Pana Mera w momencie kiedy był z oficjalną wizytą, bo z następną wizytą był oficjalnie, w związku z tym zapłacił Urząd za hotel, wyżywienie. Znowu był tylko pół godziny i przez te pół godziny uzgodniliśmy plan, który wcześniej przygotowywany jest przez pracowników drogą faksową, telefoniczną. To są pewne nadużycia i może warto o tym głośno mówić, a nie udawać, że to świetna wymiana. Jest ona guzik warta. Jak przedstawia się wymiana Bergen a Szczecinkiem? Kilkudziesięciu lekarzy, którzy przeszkolili się w Bergen na koszt Holendrów. To są szkolenia konkretnych pracowników pewnych referatów i poznawanie jak tam działa administracja samorządowa. To są trudne do oceny doświadczenia, a czego my mamy się uczyć z Noyelles? To miła wymiana towarzyska. Ja rozumiem, że macie przez lata zacieśnione kontakty, ale jak Pan jedzie z oficjalną wizytą, to proszę papierosy kupić ze swoich pieniędzy, a nie z pieniędzy miasta. To nie w porządku. Nie rozumiem w ten sposób wymiany miast bliźniaczych. Panie Przewodniczący, z oburzeniem słuchałem Pańskich uwag i insynuacji i bardzo proszę, żeby ta sprawa była do końca wyjaśniona. Nie życzę, żeby Pan mnie obarczał winą za to co się stało. Po pierwsze nic się nie stało, a Pan Mer miał jakieś codziennie informacje, które nie miały nic wspólnego z prawdą. Musimy się też dowiedzieć skąd te informacje miał.

Jerzy Musiał – Przew. RM - oburzenie obopólne, bo ja też jestem oburzony Pana wystąpieniem. Jeżeli chodzi o raport, 12 stron, który dostałem na 5 min. przed rozpoczęciem sesji, całego jeszcze nie przeczytałem. Pan Radny Szycko dostarczył mnie te materiały.

Paweł Szycko - Szanowni Państwo, mogę potwierdzić, że te materiały otrzymałem rano, od dwóch osób, które były we Francji, w mieście partnerskim dla naszego miasta i Panu Przewodniczącemu dostarczyłem. Myślę, że to co zaproponował Pan Burmistrz jest ze wszech miar powinniśmy podjąć. Mam na myśli Komisję, która tym by się zajęła. Ja mam ze swej strony informację, że ta cała sytuacja jest również dyskomfortem dla Pana Mera i dla radnych tego miasta. Myślę, w nawiązaniu do artykułu z ostatniego „Tematu”, który zawiera informacje o tym, że Pan Burmistrz zakończył współpracę z miastem Noyelles sous Lens, że być może jest to zbyt pochopna decyzja. Rozumiem, że było pewne napięcie, które rosło, w związku z uwagami Pana Mera. Mnie się wydaje, że nawet gdyby z powodów o których Pan Przewodniczący mówi, nawet gdyby ta współpraca miała ograniczać się do gestów, to jest to pewna wartość w zbliżaniu mieszkańców Szczecinka i miasta Noyelles. Ja wiem o co najmniej kilku prywatnych kontaktach mieszkańców naszego miasta z mieszkańcami tego francuskiego miasta. Mam informacje takie, że szacuje się że około 300 mieszkańców prywatnie odwiedza to miasto. Być może formuła współpracy powinna być inna, choćby po to, aby klimat pomiędzy tymi miastami był lepszy, nawet gdyby nic konkretnego z tego nie wynika.

Jerzy Hardie-Douglas - chcę powiedzieć, że ja nie powiedziałem, że ja zrywam kontakty. Ja do tego nie jestem upoważniony. Nie ja je zawierałem i nie ja będę je zrywał. Jak to tak zostało napisane w „Temacie” to ja tego nie autoryzowałem, ja podkreślałem Panu Gasiulowi kiedy udzielałem wywiadu. Że ja takiej delegacji nie mam, żeby cokolwiek zrywać, a w ogóle takiej woli nie było. Ja mówiłem Panu Merowi Janiszewskiemu, że chciałbym abyśmy się spotkali i to wyjaśnili. Nie mniej z przyczyn czysto politycznych, przedwyborczych ciągle wnoszenie tego tematu i robienie z tego, bo może znajdzie się sposób, żeby mi dowalić, to powoduje, że będzie coraz trudniejsze wyjaśnienie różnych kwestii spornych. Miałem nadzieję, że z Merem zostanie to załatwione. Ja jemu napisałem, że w chwili obecnej nie widzę możliwości kontynuowania między nami wymiany, ale chodziło o wymianę na szczeblu ludzi, którzy odpowiadają za część wykonawczą. Sprawy dotyczące partnerstwa miast to są kompetencje Rady. Doskonale wiem jakie jest moje miejsce w szeregu.

Anna Koziół - artykuł przeczytałam w „Temacie”, ale zapytam u źródła. Czy to prawda, że powiedział Pan, że dla wymiany kilkudziesięciorga dzieci, które tam jeżdżą co roku, to nie jest opłacalne? Że to nie jest ten ważny wymiar dla którego warto utrzymywać współpracę z tym miastem?

Jerzy Hardie-Douglas - to jest prawda; tak powiedziałem i podkreślałem, że należy spojrzeć jakie dzieci wyjeżdżają. Są to dzieci rodziców dobrze usytuowanych i nie trzeba do tego podpisywać żadnych partnerskich zobowiązań, żeby wysyłać dzieci, których rodzice na co dzień spędzają wakacje za granicą i te dzieci raz czy dwa razy we Francji były. To pozorowana działalność. To są wczasy, które rodzice swoim dzieciom fundują. Rodzice dobrze uposażeni. Gdyby za tym szła możliwość wysłania dzieci, które nigdy nie widziały nic poza powiat szczecinecki, a takich dzieci jeszcze w Szczecinku jest bardzo dużo, to uważałbym, że to jakiś sens ma. Natomiast tak została sporządzona formuła tego, że rodzice tutaj wpłacają, a tam

głównie wpłaca Mer, bo wyklada pieniądze ze swojej kasy. Nasi rodzice wpłacają około 1600 zł w tym roku, te pieniądze zostają tutaj i z tych pieniędzy są obsługiwane dzieci francuskie. Ta wymiana w tym roku była nie ekwiwalentna, jechało 13 dzieci do Francji a przyjechało 17-cioro. W związku z tym trochę pieniędzy brakowało. Ja postanowiłem te pieniądze z rezerwy budżetowej dodać. Był realizowany program.

Wiesław Suchowiejko - przyznam, że z przykrością dowiedziałem się, że wystąpiły takie napięcia pomiędzy naszym miastem a miastem Noyelles sous Lens, które miałem okazję raz odwiedzić. Byłem w oficjalnej delegacji poprzedniej Rady Miejskiej. Przyznam, że takie prezenty były, ja też takie miałem, ale proszę mi wierzyć, kupiłem je za własne pieniądze. Nie oczekiwałem, że za karton papierosów czy za lubianą tam „żubrówkę” ktoś z Urzędu Miasta zwróci mi pieniądze. Powiem, że ten pożalowania godny incydent, rzeczywiście nie powinien zaistnieć i przez to zerwiemy z miastem Noyelles sous Lens stosunki. Ta delegacja w której byłem miała bogaty program. Byłem w wielu instytucjach kultury, szkołach, przedszkolach i innych ośrodkach. Widzieliśmy tam bardzo ciekawe rozwiązania i to nie tylko tak, że to tylko kontakty towarzyskie. Jest to naprawdę pewnego rodzaju wartość, może rzeczywiście trzeba pomyśleć nad nową formułą tych kontaktów. Być może pewne rzeczy się wyczerpały. Ten pomysł, który zgłosił Pan Burmistrz, powołania, może nie Komisji, zespołu pewnego, który z naszej strony starałby się załagodzić ten stan jaki ma miejsce. Powtórzę jeszcze raz, te kontakty długoletnie z różnymi miastami są wartością. Gdyby była taka możliwość to chciałbym w tych pracach uczestniczyć.

Paweł Szycko - chciałbym dodać, że ja nigdy nie byłem w Noyelles sous Lens, natomiast rozmawiałem z kilkoma osobami i to miasto wykonuje wymierną pracę, jeśli chodzi o promocję Szczecinka na tamtym terenie. Te osoby, które tam były, widziały dużo akcentów, które mówią o współpracy pomiędzy tymi miastami. Myślę, że to też jest jakakolwiek wartość, co nie zamyka kwestii, żeby współpracować z innymi miastami i żeby ta współpraca miała inny wymiar.

Anna Koziol - ja jednak próbowałabym przekonać Pana Burmistrza, żeby utrzymać tą wymianę młodzieży, bo nie jest prawdą, że rodzice wszystkich tych dzieci, które tam były wyjeżdżają za granicę. Znam taką rodzinę, która wysłała tam swoje dziecko, sami nie wyjeżdżają za granicę. Ponieważ dziecko bardzo dobrze się uczy, to zbierali przez cały pieniądze, żeby nagrodzić to dziecko właśnie taką wycieczką. Jest to też jakaś forma pomocy, bo nie możemy pomagać tylko dzieciom MOPS.

Andrzej Jaszczur – ta sytuacja, która zaistniała jest sytuacją niewdzięczna i przykrą. Myślę, że to co zaproponował Radny Suchowiejko, powołanie zespołu, który wyjaśni całą sytuację od a do z, będzie najwłaściwszym rozwiązaniem. Chciałbym jeszcze powiedzieć, że nie były to tylko wizyty oficjalne i wymiany kolonijne. Jednym z takich przykładów zaangażowania się władz Noyelles sous Lens i miasta Szczecinka był mariaż dyrekcji liceum z Francji a Liceum na ul. 1-go Maja. Rozpoczęła się 6 lat temu. To potężne liceum, z terenu porównywalnego, jeśli chodzi o ilość mieszkańców, 40-tysięczne miasto. Tamta szkoła jest wielozawodowa, kształcąca młodzież w wielu kierunkach.

Jeszcze jedno słowo na temat dużego czy małego miasta; to miasto 7 czy 9-cio tysięczne, Lens jest również miastem niewielkim, bo 38-tysięcznym, natomiast jest to miasto potężnej aglomeracji. Jest była górnicza aglomeracja w obrębie gromadzi 800 tysięcy ludzkie i na dobrą sprawę nie wiadomo, gdzie kończy się Noyelles a gdzie zaczyna się Lens.

Andrzej Bratkowski - utrzymuje nasza szkoła bardzo ożywione kontakty z tamtą szkołą. Co roku są wizyty uczniów stamtąd, nasi również tam wyjeżdżają. Te kontakty będziemy utrzymywać i poza wszystkimi aspektami całej sprawy, kontakt naszej młodzieży z młodzieżą francuską jest bardzo pożyteczny. Takie kontakty w dobie Unii Europejskiej są konieczne i potrzebne.

Roman Toboła - przysłuchuję się tej dyskusji, o czym my dyskutujemy?, przecież Burmistrz nie powiedział, że zrywa współpracę. Trzeba zmienić formę, zamknąć wycieczki pięciodniowe na które wożono sztangi papierosów, co jest żenujące dla mnie i niech ta wymiana polega na wymianie młodzieży. I o to Burmistrzowi chodziło.

Jacek Chrzanowski - właśnie o tych formach chcielibyśmy porozmawiać w ciągu dwóch miesięcy z przedstawicielami wszystkich miast, z którymi Szczecinek ma podpisane umowy. Jeżeli jest współpraca dwudziestoletnia, to rzeczą wiadomą, że formy były różne. Ja analizowałem ostatnie trzy lata i takie jest moje zdanie, że można tą wymianę prowadzić w sposób lepszy, skuteczny. Można pomyśleć o różnych formach, nie tylko o takiej wymianie młodzieży o której przed chwilą mówił Pan Burmistrz, ale na pewno jest miejsce na wymianę kulturalną, sportową, również przedstawiciele różnych środowisk, które funkcjonują w mieście, ale i funkcjonują we Francji. Prawdą jest, że na tego typu formy współpracy zagranicznej można dostać pieniądze. Chcę poinformować Państwa, że będziemy składali siedem wniosków na różnego rodzaju imprezy sportowo-turystyczne do „Pomeranii”, tam jest specjalny fundusz małych projektów, gdzie można uzyskać 5 tysięcy EURO lub kiedy wniosek skomplikowany, to nawet 25 tysięcy EURO. To jest dość proste jeśli chodzi o miasta niemieckie np. Neutrelitz. Na różnego rodzaju imprezy, nawet na „Dni Szczecinka” wystawy,

mecze z udziałem drużyn niemieckich, będziemy chcieli uzyskać dofinansowanie. Ja nie zauważyłem w materiałach Urzędu Miasta ani jednego wniosku na tego typu wymianę międzynarodową.

Ad. pkt. 33. – Wnioski i zapytania Radnych.

Bogdan Bereszyński - mam problem, który zauważyłem i mnie bulwersuje i wiele osób do mnie się z tym zgłosiło. Tematyka estetyki miasta zawsze mnie interesowała, nie tylko jako przewodnika. Chodzi o naszą ulicę Boh. Warszawy i o pseudo-handel na tej ulicy. Byłem z tym w Referacie TI u p. Kierownik Anny Mista, która też interweniowała, byłem w Powiatowym Zarządzie Dróg Publicznych i okazuje się, że winnym za ten handel jest Powiatowy Zarząd Dróg Publicznych, bo ul. Boh. Warszawy należy do nich. Przyznali się, że wydali zezwolenia bez wskazań i ograniczeń. Stąd handluje się tam majtkami, bielizną na stołach, kosmetykami, warzywami, srebrem, handluje się wszystkim. Zajmując pasy, ścieżki rowerowe. Ja mam nadzieję i jestem przekonany, to zadanie nowo-wybranych władz, że w przyszłym roku kiedy ul. Boh. Warszawy będzie ulicą miejską, że takich zezwoleń władze miasta nie wydadzą na taki handel na naszej spacerowej ulicy.

Drugi temat, który został do mnie zgłoszony, to temat szczecineckiego targowiska, które jest niechlubną wizytówką naszego miasta. Potrzebne są mi jeszcze pewne dane i przygotuję album tego pseudo-targowiska i to będzie temat na następną sesję.

Tadeusz Bobryk - mam zapytanie dotyczące naszego basenu. Obecny okres tzw. przerwy technicznej jest dosyć długi, gdzie w poprzednich latach okres ten wynosił półtora tygodnia. Sądzę, że jest to spowodowane dodatkowym zakresem prac. Chciałbym dowiedzieć się co wchodzi w zakres prac jakie są wykonywane na basenie.

Mam prośbę; został wybrany nowy Prezes Spółki AQUA TUR i proszę o przedstawienie tego Pana, bo sądzą, że nie wszyscy Radni go znają.

Jerzy Hardie- Douglas - wyprzedził mnie Pan tym pytaniem, miałem zamiar to uczynić. W ostatnich dwóch miesiący zostały rozstrzygnięte konkursy, które zgodnie z obietnicami przeprowadzałem w Spółkach, nie tyle ja przeprowadzałem, co Rady Nadzorcze. Został rozstrzygnięty konkurs na nowego Prezesa PWiK, został nim p. Andrzej Wdowiak. W konkursie uczestniczyło 7-miu kandydatów. Była zacięta walka pomiędzy dwoma kandydatami, pomiędzy p. Beatą Pszczołą, która jest między nami a p. Andrzejem Wdowiakiem. Komisja postanowiła powołać na stanowisko Prezesa p. Andrzeja Wdowiaka, który przestał być Prezesem AQUA TUR. Pana Beata zgodziła się przyjść do nas do pracy z Kołobrzegu. Jestem bardzo zadowolony z tego, świetnie współpracuje z p. Wdowiakiem, co dobrze rokuje dla tej Spółki, która jest w bardzo trudnym okresie rozwoju.

W związku z tym, że Pan Wdowiak odszedł z AQUA TUR był rozstrzygnięty konkurs na Prezesa tej Spółki. Pan Robert Duszyński, który jest na sali i przedstawi się odpowie na Pana Radnego pytanie. Jest ogłoszony konkurs na zarząd ZGM-TBS. Tak jak we wszystkich Spółkach, Rada Nadzorcza przeprowadzi konkurs na dwu-osobowy zarząd.

Robert Duszyński - ja dostałem ten program trzy tygodniowej przerwy na basenie i nie chciałem go zmieniać. Wnioski, które uzgodniłem z kierownikiem technicznym były takie, że należałoby spuścić wodę całkowicie. Krótszy okres czasu nie gwarantował tego, że wszystkie prace remontowe, drobne naprawy, ale najważniejsze sprawy zapewniające czystość na basenie, byłyby w takim krótkim okresie zrobione. Ten trzy tygodniowy okres gwarantuje nam, że bezproblemowo Sanepid powinien odebrać basen i później całoroczną pracę wykonywać. Drugi aspekt i chyba ważniejszy; był przygotowany przetarg na remont dachu. Dwa przetargi nie wyszły, próbowałem ściągnąć firmę z „wolnej ręki”, ale okres trzytygodniowy okazał się za krótki. Oni nie wykonają naprawy tego dachu. Proponowałem, żeby zrobić w przyszłym roku większy zakres robót.

Daniel Rak - jeżeli chodzi o powód że nikt się nie zgłosił. Wydaje nam się, że i termin ogłoszenia przetargu jak i termin realizacji tego zamówienia jest dosyć krótki. Dzisiaj każdy planuje pracę z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem. Jak zimą ogłosimy przetarg z terminem realizacji w momencie przestoju przyszłorocznego, to będziemy mieli firmy, które zaplanują tak zakres prac, że będzie to do wykonania. Na dzień dzisiejszy logistyczne problemy naszych lokalnych firm sprawiły, że oferty nie wpłynęły.

Jeśli chodzi o dach; są miejsca gdzie są przecieki, one zostaną załatwane. Największą bolączką tego dachu jest to, że jest niewłaściwy współczynnik przenikania ciepła. Basen nie jest ekonomiczny w użytkowaniu, dlatego trzeba docelowo wykonać taką przegrodę, aby z punktu widzenia termiki ona była łagodniejsza od strony kosztowej. Ekspertyzy wykazały, że w projekcie było 16 cm wełny, a miejscami jest jej mało.

Jerzy Hardie-Douglas - jest taka możliwość; firma „Haskel” z Poznania, którą wybraliśmy do sporządzenia opracowania na rozbudowę dla nas obiektów OSiR w oparciu o partnerstwo publiczno-prywatne. Jest to duże opracowanie, niezwykle ciekawe i każdemu zainteresowanemu mogę przesłać pocztą e-mailową, jest to obszerny materiał, kilkudziesięcio-stronicowy. Są to jakby materiały robocze, z których albo się coś urodzi

albo nie. Tam są dwa warianty rozbudowy tych obiektów, dlatego o tym mówię, bo to wiąże się z basenem. Myśmy poprosili, aby przygotowano taki projekt, żeby z jednej strony poszerzyć ofertę dla mieszkańców obiektów sportowych, z drugiej strony, żeby spowodować, żeby w najbliższych latach dopłaty do basenu były niższe. Taki projekt jest, on opiera się na wybudowaniu w miejscu obecnej Ślusarni hotelu, który miałby zaplecze rehabilitacyjne, z fitnessem, salą konferencyjną. Jest to robione z myślą o grupach sportowych, które tutaj przyjeżdżałyby przez cały rok do Szczecinka. Poza tym ma być rozbudowany basen. Jeżeli będzie wola następnej Rady to należałoby w taki program partnerstwa publiczno-prywatnego wejść, on by m.in. spowodowałby rozbudowę basenu o jeszcze jedną nieckę tzw. basen szkolny i część aqua parkowa. Większa niż teraz jest. Obok powstałoby lodowisko sztuczne, dlatego, że jest tam naturalna wymiana ciepła między lodowiskiem a basenem i kręgielnia. To powinno doprowadzić do zmniejszenia kosztów, oczywiście miasto przez jakiś czas dopłacałoby, ale cała inwestycja na 27 mln. zł, ona jest opłacana przez prywatnego inwestora a więc tutaj miasto partycypuje przez jakiś czas, jakimiś sumami co roku. Jest to poważne bardzo przyzwoicie zrobione opracowanie. Gdyby okazało się, że mogłoby to być realizowane w przyszłym roku, to naprawianie tej rotundy, dachu byłoby wyrzuceniem pieniędzy.

Wiesław Drewnowski - mam pytanie, bo pod koniec czerwca była szybka ścieżka przekazywania środków przez Komisję Budżetowo-Ekonomiczną RM na zakup statku, który po jeziorze pływa. Dowiedziałem się, że nastąpiły różne rozwiązania, nie wiem czy to było aportowane czy przekazywane w innym sposób do Komunikacji Miejskiej. Chciałbym też dowiedzieć się o procedurę zakupu, bo ja po głosowaniu na Komisji już praktycznie nie wiem co się dalej dzieje, jeśli chodzi o sposób zakupu tego statku.

Jerzy Hardie-Douglas - od samego początku był on przeznaczony dla Komunikacji Miejskiej i tak się stało. Wszystkie szczegółowe rzeczy, bo różnego rodzaju mity po mieście chodzą, o jakiś olbrzymich prowizjach, różne plotki, to ja bardzo chętnie podzielę się całą informacją dotyczącą zakupu statku, wszystko żeby były jasne, żebyście nie musieli spekulować. Bardzo chętnie udzielię tej informacji.

Wiesław Drewnowski - nie znam tych plotek; chodziło mi o procedurę, bo uczestniczę w pracach Komisji Budżetowo-Ekonomicznej RM i dlatego chcę wiedzieć co dalej się dzieje.

Roman Toboła - jeżeli jesteśmy przy statku, to po rozmowach z osobami z Komunikacji Miejskiej prosiłbym p. Dyrektora, żeby przygotował kosztorys funkcjonowania tego tramwaju wodnego. Kosztów eksploatacji, wpływów z biletów, zatrudnienie i jeszcze co będzie się dzieło z tym statkiem w zimie, gdzie będzie on przechowywany. Pewne osoby z Komunikacji Miejskiej obawiają się trudności. Prosiłbym, żeby przygotować odpowiedź na następną sesję.

Anna Koziół - przypominając Pana odpowiedź na ostatniej sesji na temat Kronospanu, wspomniał Pan, nie wiem czy dobrze zrozumiałam, o fabryce kleju, która nielegalnie powstała na terenie „Kronospanu”. Proszę o więcej informacji na ten temat.

Jerzy Hardie-Douglas - to nie jest fabryka, tylko mieszalnia farb i lakierów i to jest w tej chwili przedmiotem dochodzenia WIOŚ. Myśmy nie uczestniczyli w żaden sposób o opiniowaniu tego obiektu. On został przekształcony, nie na zasadzie pozwolenia na budowę, tylko na zasadzie zgłoszenia. Mamy poważne wątpliwości czy to było prawidłowe, ale odpowiedzi na to pytanie należy szukać w Starostwie. Decyzje zostały podjęte przez Wydział Architektury Starostwa, nie przez miasto. To dosyć poważna sprawa z punktu widzenia ochrony środowiska. My się temu przyglądamy, jak każdej sprawie, która dotyczy „Kronospanu” i miasta, ale nie jest coś, co nagle się stało. To stara sprawa. Ponieważ to zostało posadowione na sieci deszczowej, to nas bardzo interesuje. My opiniujemy dla WIOŚ jeśli chodzi o ybudowanie seperatorów na wylotach deszczówki z „Kronospanu”, czy to dotyczy tego terenu co jest pod tą mieszalnią, czy dotyczy całego zakładu. Zaopiniowaliśmy, że dotyczy to całego zakładu. Postępujemy zgodnie z prawem i z pewną logiką. Odpowiedzi należy szukać w Starostwie.

Andrzej Jaszczur - mam kilka pytań i wniosek.

Wniosek; powrócę do wątku francuskiego; chciałbym wrócić, nie do gminy o której była mowa, ale do wyjazdu Pana Przewodniczącego do p.Cattant. Z uwagi na to, że w 2003 r. przyznaliśmy „Honorowe Obywatelstwo Miasta Szczecinka” obywatelowi Francji, siłą rzeczy na siebie przyjęliśmy pewne zobowiązania. Tym obowiązkiem było albo zaprosić Pana Cattant, który niestety nie mógł przyjechać i nie odebrał dyplomu lub go dostarczyć do Francji. Zrobił to Pan Przewodniczący i ja bym proponował, aby zwrócić mu koszty przejazdu. Dwie osoby, które towarzyszyły Panu Przewodniczącemu – Pan Bruderek i były Dyrektor LO pojechali na własny koszt.

Ul. 28-Lutego jest na etapie realizacji. Wiemy, że jest to inwestycja wspólna powiatu jak i gminy miejskiej Szczecinek. Zauważyłem, że są tam zamontowane przystanki KM, ale na jednym z nich ta wiatka, która służy zadaszeniu stoi na wąskim chodniku, na ciągu rowerowym. Wygląda szpetnie i niestety będzie hamować ruch rowerowy i pieszy. Tym bardziej, że jest to wiatka usytuowana po stronie prawej, a ten przystanek w 95%

był wykorzystywany przez osoby wysiadające. Prosiłbym to rozważyć czy rzeczywiście to tak musi być, czy przepisy nie zezwalają na inne rozwiązanie?

Drugie pytanie dotyczy boiska rezerwowego. Na poprzedniej sesji dyskutowaliśmy o przeznaczeniu środków na budowę trzeciego boiska piłkarskiego. Nie jestem fanem piłki, ale po parku chodzę. Dwa lata były uwagi na tej sali, że ta płyta rezerwowa wygląda dużo lepiej niż płyta główna. O zgrozo dzisiaj ta płyta jest w opłakanym stanie. Nie wiem co jest tego przyczyną i jest ona właściwie eksploatowana?

Chciałbym uzyskać odpowiedź od Pana Burmistrza na pytanie, które wynika z informacji, które uzyskaliśmy od Pana Burmistrza podczas posiedzenia Komisji. Pan Burmistrz zapowiadał, że nowa sala na ul. Jasnej przy SP-4 będzie administrowana przez dwóch właścicieli – OSiR i SP-4. Zadaję sobie pytanie – do południa szkoła, po południu OSiR? Zawsze jest tak "że gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść". Moje obawy wynikają z tego podwójnego administrowania. Czy to rzeczywiście wpłynie dla dobra sprawy. Jeżeli tak, to można ten eksperyment przeprowadzić np. na sali STO.

Jerzy Hardie-Douglas - proszę się nie denerwować. Na pewno będzie wszystko w porządku, będziemy czuwać i te Pana uwagi weźmiemy sobie do serca. To są kompetencje Burmistrza i tak będzie zrobione jak uważamy, a uważamy, że powinno się udostępniać sale szerszemu gremium, one nie powinny z tego powodu, że były dodatkowym źródłem dochodu dla szkół, stać całymi godzinami puste. To nie jest prawidłowo, i nie jest prawidłowe, żeby od sekcji które uprawiają sport z dziećmi i młodzieżą żądać komercyjnej zapłaty. Aby poprawić sytuację sportu szczecińskiego trzeba zmienić sytuację chorą, gdzie dla całej rzeszy sekcji jedyną salą dostępną była Ślusarnia. Będzie ona zrównana z ziemią. Nie ma pozwolenia na użytkowanie. Ta sytuacja się zmieni. Nie mówiłem, że będzie dwóch administratorów. To przekłamanie. Jedynym zarządcą będzie OSiR, natomiast będzie podpisana umowa, że szkoła będzie nieodpłatnie korzystała z tego obiektu. Nie musi się Pan martwić o STO, bo tam też będzie zastosowane takie rozwiązanie, będzie STO przed południem, a po południu będzie OSiR.

Andrzej Jaszczur - jako Radny mam prawo zapytać, a Pan jako organ wykonawczy proszę na następnej sesji odpowiedzieć.

Daniel Rak - jeżeli chodzi o stan boiska bocznego; powiem tak, murawa jest w takim stanie ponieważ ta baza sportowa jest tak uboga, że nie ma gdzie pomieścić trenujących i ligę futbolową. Obiekty się eksploatują i pewne elementy boiska trzeba wymienić. Myślę, że z czasem tych terenów zielonych do piłki będzie więcej i to rozładuje natężenie. Na dzień dzisiejszy mamy dwa boiska, dwa kluby piłkarskie, seniorów i są eksploatowane intensywnie. Myślę, że należy odejść od zamykania obiektów i odgradzania wysokim płotem, nie mogą służyć tylko wizytacji Radnych a mają służyć sportowcom.

Wobec wyczerpania porządku obrad i z uwagi na to, że nikt więcej nie zabierał głosu Przewodniczący Rady Miasta **p. Jerzy Musiał** zakończył sesję o godz. 13.15.

Ad. pkt. 34 – Jerzy Musiał – Przew. RM - zamykam posiedzenie sesji,

Protokołował

F. Dawcewicz

Przewodniczący Rady Miasta

mgr inż. Jerzy Musiał